

GAZETA USTROŃSKA

KOROWÓD

KONSEKRACJA
KOŚCIOŁA

REMONT
UL. 3 MAJA

Nr 37 (778)

14 września 2006 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1400 egzemplarzy

ISSN 1231-9651

DYNAMICZNY

Rozmowa z Marią Komadowską,
skarbnikiem miasta

W relacji z poprzedniej sesji Rady Miasta popełniłam błąd pisząc, że budżet miasta w pierwszym półroczu został wykonany w 17%. Ta liczba dotyczy tylko wydatków na inwestycje a nie ogólnej realizacji budżetu.

To prawda, chodzi tutaj o wydatki inwestycyjne, gdzie wykonanie wyniosło 17,64%. Składa się na to kilka czynników. Inwestycje zaplanowaliśmy w wysokości 5.000.079 zł a wykonaliśmy w pierwszym półroczu 896.000 zł. Należy tutaj podkreślić fakt, że prac inwestycyjnych zrobiono w rzeczywistości więcej niż wskazuje na to samo wykonanie. Dzieje się tak ze względu na terminy płatności faktur, które przypadają na drugie półrocze. Przykładowo: za remont ulicy 3 Maja płatność dokonana będzie dopiero po zakończeniu inwestycji i wyniesie 500.000 zł, następnie termomodernizacja Szkoły Podstawowej Nr 1 zakończy się jesienią, gdzie wydatek opiewać będzie na 900.000 zł. Niewykorzystane środki zarabiają, gdyż inwestujemy je w lokaty bankowe.

Proszę zatem powiedzieć, jak kształtuje się wykonanie budżetu za pierwsze półrocze w stosunku do uchwały budżetowej z grudnia 2005 roku.

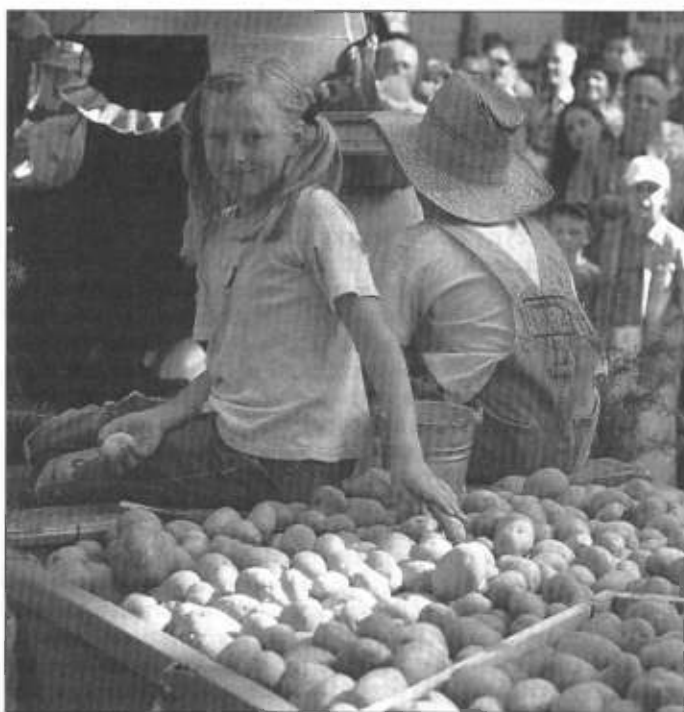
Dochody budżetu planowane były na poziomie 38.797.434 zł, a wykonane zostały w wysokości 18.665.941 zł, tj. 48,11%. Natomiast wykonanie poszczególnych składników wszystkich dochodów przedstawia się następująco: dochody własne 47%, dotacje na zadania własne prawie 64%, subwencja 61%. Jeśli chodzi o zaplanowane wydatki ich wysokość określono na poziomie 37.564.957 zł. Wykonanie zamknęło się kwotą 16.474.915 tj. 43,86%, z czego wydatki bieżące zrealizowano w 47,96%.

Wykonanie budżetu sprawdzane jest przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Jaka była opinia RIO o wykonaniu naszego budżetu w pierwszym półroczu?

Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej o wykonaniu budżetu za I półrocze była pozytywna. W dokumencie wydanym 21 sierpnia 2006 roku czytamy: „Burmistrz miasta nie wskazuje na zagrożenie realizacji budżetu, w związku z czym przyjęto, że utrzymanie tempa realizacji dochodów pierwszego półrocza winno zapewnić finansowanie wydatków zaplanowanych na 2006 rok.”

Podkreśla się, że nasz budżet jest dynamiczny. Co to oznacza w praktyce?

Podczas każdej sesji wprowadzane są zmiany w budżecie ze względu na ciągle zmieniające się potrzeby, zmiany ustaw czy przeprowadzane przetargi. Zaciągamy pożyczki, jak również uży-



Nowe pokolenie farmerów w Korowodzie.

Fot. W. Suchta

skujemy ich umorzenia, dzięki czemu posiadamy więcej środków na wydatkowanie. Staramy się jak najlepiej spożytkować wszystkie ponadplanowe pieniądze poprzez inwestycje czy lokowanie. Poza tym nie można środków finansowych blokować, trzeba je wykorzystywać od razu na inne cele, ponieważ chcemy aby nasze miasto się rozwijało.

Po zmianach wprowadzonych na ostatniej sesji budżet naszego miasta przekroczył 40.000.000 zł.

Burmistrz miasta zgodnie z decyzją wojewody wprowadził zarządzeniem do budżetu otrzymaną dotację uzdrowską w wysokości 1.127.000 zł, w związku z czym budżet miasta po stronie dochodów zwiększył się i wynosi 40.334.509 zł, zaś po stronie wydatków 39.202.032 zł. Uważam, że tę granicę 40 mln przekroczyliśmy już na stałe ze względu na wejście w życie ustawy uzdrowskiej. Zakładając, że przyszłoroczny budżet ustalony zostanie na podobnym poziomie co tegoroczny plus dotacja uzdrowska, to z pewnością kwota 40 mln zostanie przekroczona.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**

2. RAJD GÓRSKI

W niedzielę 17 września odbędzie się 2. Górski Rajd Pieszy pod Patronatem Burmistrza Miasta Ustroń, którego początek i zakończenie będzie miało miejsce w „Gospodzie pod Czantorią” w Polanie. Szczegółowy program przedstawia się następująco: 8.30-9.00 potwierdzenie uczestnictwa w rajdzie i wyjście na

trasę; 15.00-15.30 potwierdzenie przybycia na metę; 15.30-17.00 – zakończenie rajdu, pieczenie kiełbasek, program biesiadno-kabaretowy „Chłopców zza buczka”, quizy, zabawy, losowanie upominków i nagród, niespodzianki. Trasę wybierają sami uczestnicy, a może to być Rycerska Ścieżka po stronie polskiej lub po stronie czeskiej. Zgłoszenia przyjmowane są od 11 do 15 września u organizatora czyli w Wydziale Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta w pokoju nr 16, tel. 857-93-28. W tych dniach wpisowe wynosi 4 zł, a w dniu rajdu 6 zł.

NIE BYŁO KOSTKI

Rozmowa z Kazimierzem Szotkiem z firmy „Drogi i Mosty”, kierownikiem budowy ul. 3 Maja

Proszę dokładnie opowiedzieć, co zostało zrobione w ramach modernizacji ulicy 3 Maja?

Kontrakt obejmuje modernizację ulicy, więc zaczęliśmy od rozbiórki. Patrząc w stronę Wisły po prawej stronie ulicy zerwaliśmy stare chodniki i ułożona została kostka brukowa od budynku Urzędu Miasta do skrzyżowania ul. 3 Maja z ul. A. Mickiewicza. Dalej były już nowe chodniki. Po lewej stronie takie same prace zostały wykonane do skrzyżowania ul. 3 Maja z Hutniczą. Prócz tego wykonaliśmy rozbiórkę nawierzchni asfaltobetonowej jezdni na odpowiednią głębokość. Zastosowaliśmy technologię wzmacniającą konstrukcję jezdni poprzez nałożenie geosiatki, inaczej mówiąc geosyntetyku czyli jakby dodatkowego uzbrojenia z włókna szklanego. To wydłuża trwałość konstrukcji.

Z położeniem siatki przy zachowanym ruchu samochodowym były pewne kłopoty.

Inwestor czyli Starostwo Powiatowe nie zgodziło się na zamknięcie ruchu i wprowadzenie objazdu przez Zawodzie. Kiedy kładliśmy siatkę, tworzyły się korki. Cała dokumentacja przygotowana była pod roboty przy zamkniętym ruchu i przystępując do prac w innych warunkach musieliśmy się dostosować.

Co było przyczyną takiej decyzji inwestora?

Z tego co wiem, spowodowały to protesty mieszkańców i właścicieli sklepów, więc odstąpiliśmy od pierwotnie zaplanowanej organizacji ruchu. Nie mieliśmy wyjścia i prowadziliśmy remont w towarzystwie przejeżdżających aut. Mogę tylko przeprosić kierowców za uciążliwość. Najgorsze momenty były wtedy, gdy skrapialiśmy siatkę emulsją kationową szybko rozpadającą się. Substancja ta schnie dość szybko, ale jednak trochę czasu musiało upłynąć, żeby nie brudziły się samochody, nie niszczyły się lakiery.

Niektóre prace wykonywane były nocą.

Nocą robiliśmy frezowanie, bo w ciągu dnia nie ma szans zrobić tego przy zachowanym ruchu samochodowym. Poza tym mieliśmy niewielki kłopot z wynajęciem odpowiedniej maszyny umożliwiającej frezowanie na szerokości dwóch metrów. Mogła obsłużyć naszą inwestycję tylko w nocy. Również skrapianie syntetyku, o którym wspominałem, staraliśmy się robić nocą, żeby jak najmniej kolidowało to z ruchem. Zdarzyło się, że emulsją zabrudzone zostały błotniki przejeżdżającego volkswagena golfa. Naprawa miała kosztować 500-600 zł i właściciel zażądał od nas odszkodowania. Skierowaliśmy go do inwestora, który nie pozwolił zamknąć ruchu.

Czy to prawda, że od ul. Hutniczej trzeba było zastosować inną niż początkowo planowaną technologię, bo po zdjęciu asfaltu ukazało się inne niż w dokumentacji zapisane podłoże?

Prace na pierwszym odcinku od Rynku do ul. Hutniczej przebiegały zgodnie z planem: frezowanie, warstwa wiążąca, ścieralna i gotowe. Natomiast od ul. Hutniczej do końca stawu stara konstrukcja miała być rozebrana, pogłębiona i tam miała się pokazać

kostka, której ostatecznie nie było. Robiliśmy ponowne badania laboratoryjne, żeby stwierdzić, czy podłoże, które zastaliśmy wytrzymało położenie zaplanowanych warstw.

Jak to się stało, że miała być kostka, a jej nie było?

Geolog, który zrobił odwiert, trafił na podłoże, które mogło być nawierzchnią brukowaną. Wszyscy czekali na jej odkrycie, bo ponoć miało być ponad 1200 m² kostki granitowej. Geolog zasugerował się też relacjami starszych mieszkańców Ustronia, którzy potwierdzali istnienie bruku. Powinien zrobić jeszcze inne odwierty, ale już trudno. Mieliśmy krótki przestój, żeby uzgodnić, co w takich warunkach zrobić. Uznaliśmy, że zostawiamy podłoże, żeby nie opóźniać prac i robimy wzmocnienie poprzez grubszą warstwę wiążącą. Również został zastosowany geosyntetyk i warstwa ścieralna.

Czy wobec tych kłopotów uda się dotrzymać terminu?

Mimo tego chwilowego wyhamowania prac staramy się, żeby 15 września, tak jak jest w kontrakcie, prace się zakończyły.

Czy technologie, które zostały zastosowane są na tyle nowoczesne, że nie pojawią nam się dziury po ziemi?

Zastosowaliśmy tak zwany asfalt modyfikowany o parametrach, które są wymagane przy tego typu drogach. Górna warstwa powinna spokojnie wytrzymać 10-12 lat. Jeśli już, to zniszczeniu może ulec jedynie warstwa ścieralna, a całe podłoże powinno funkcjonować przez „n” lat. Konstrukcja jest dopasowana pod ruch ciężki o nośności minimum 11 kiloniutonów, więc przejazdu autobusów i samochodów ciężarowych nie będą szkodziły ani urządzeniom podziemnym, ani nawierzchni.

Czy jakieś dodatkowe prace były wykonywane na odcinku remontowanej drogi?

Musieliśmy wykonać odwodnienie przy stawie kajakowym. Było to potrzebne, żeby woda, która się przedostaje ze zbiornika, była odprowadzona i nie spowodowała wysadzin na jezdni. Wprowadziliśmy wzmocnienia na studzienkach odpływowych na całej długości ulicy poprzez pierścienie obciążające.

Czy skrzyżowania z bocznymi ulicami nie będą miały uskoków, peknąć?

Wszystko będzie wykonane tak, żeby nie było różnic wysokości. Zniwelujemy je poprzez wejście w te ulice na krótkim odcinku. Jakaś różnica będzie, ale postaramy się, by połączenia starej nawierzchni z nową, nie sprawiły kłopotu kierowcom.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: **Monika Niemiec**

KAŻDY AS JEST NASZ

Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt AS zaprasza do ustroniskiego amfiteatru na kolejną imprezę pod nazwą „Każdy As jest nasz”. To spotkanie miłośników zwierząt i ich podopiecznych cieszy się dużym zainteresowaniem od pierwszej edycji. W tym roku odbędzie się w najbliższą niedzielę, 17 września. Początek o godz. 15.00. W programie: konkurs z nagrodami na najmilszego kundelka (psy można rejestrować od 14.30), przedstawienie i adopcja psów ze schroniska w Cieszyńcu, aukcja obrazów o tematyce „Moje zwierzątko”, występ zespołu tańca nowoczesnego „Błyskawice”.

to i owo z okolicy

W rezerwacie Zadni Gaj w Cisownicy rosną trzy gatunki grzybów: lakownica czarnobrzowa, smolucha połączkowa i monetka ciemnotrzonowa, które niezwykle rzadko występują w Polsce.

Blisko 30 lat temu na ekrany kin trafił film pt. „Amator”. Jego reżyserem był Krzysztof

Kieślowski, który w roli głównej obsadził Jerzego Stuhra, a scenariusz oparł o działalność twórczą Franciszka Dzidy – założyciela Amatorskiego Klubu Filmowego „Klasp” w Chybiu.

Cisownica może pochwalić się posiadaniem najstarszej pieczęci, jakimi posługiwały się gminy wiejskie za czasów Księstwa Cieszyńskiego.

Przy ul. Dojazdowej w Cieszyńcu znajduje się niski budynek, w którym mieszczą się introli-gatornia i garaże. A przed laty

była tutaj... zajezdnia tramwajów kursujących po nadolziańskim grodzie. Linia łączyła obie części miasta, a tramwaje jeździły w latach 1911 – 1921.

W naszym powiecie jest wieś Ogrodzona, natomiast na Zaolziu (Czechy) jest Gródek. Obydwie nazwy pochodzą od „grodu”. To słowo w polszczyźnie zastąpiono „miastem”.

Swego czasu w breńskim przysiółku Śniegociny było „Pie-kło”, „Czyściec” i „Niebo”. Tak miejscowi nazywali domy zamieszkiwane przez kilku samot-

ników. Do dzisiaj przetrwało tylko niebo, to nad głowami...

Pod szczytem Trzech Kopców znajduje się największa w Beskidach jaskinia. Jej korytarze mają długość ponad 260 m, a temperatura wewnątrz wynosi około 6,5 st. C. Wejście do jaskini tworzy lej głęboki na 5 m.

Pluszcz, obok zimorodka, zamieszkuje w środowisku przyrodniczym rzeki Olzy. Pożywienie zbiera nurkując w wodzie i biegając po dnie, gdzie odłupuje dziobem owady przy-czepione do kamieni. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

WALNE ZEBRANIE TONN

Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi w Ustroniu zaprasza wszystkich członków i sympatyków na walne zebranie, które odbędzie się w poniedziałek, 18 września o godz. 16.30 w Ośrodku Edukacyjno-Rehabilitacyjno-Wychowawczym w Nierodzimiu, ul. Szeroka 7. Na osoby pragnące skorzystać z dowozu, o godz. 16.15 koło pomnika Jana Cholewy przy ul. Daszyńskiego, będzie czekał samochód. Ze względu na ważność omawianych spraw zarząd prosi o niezawodne przybycie.

NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANĘLI

Alina Cieślak z Ustronia i **Łukasz Krzewiński** z Bielska-Białej
Anna Malec z Ustronia i **Dominik Kuś** z Cieszyna
Sylvia Plinta z Ustronia i **Tomasz Szyszka** z Ustronia
Iwona Ciupek z Ustronia i **Mirosław Marek** z Ustronia



Końcowe prace na ul. 3 Maja.

Fot. W. Suchta

SPOTKANIE Z WOJCIECHEM ZABŁOCKIM

W niedzielę 1 października o godz. 17 w klubie muzycznym „Angel's” odbędzie się spotkanie z Wojciechem Zabłockim z okazji wydania książki „Walczę, więc jestem”. Wydawca, PIW przesłał książki po cenie promocyjnej. Autor, z pasji szablista, z zawodu architekt, z zamiłowania malarz, był „cudownym dzieckiem” polskiej szermierki, jak go określa wydawca na obwolucie książki. Czterokrotny drużynowy mistrz świata, dwukrotny wicemistrz olimpijski wraz z prof. Zemlą zaprojektował Pomnik Powstańców Śląskich w Katowicach. Jest mężem wybitnej aktorki Aliny Janowskiej, ojcem reżysera i poety Michała Zabłockiego. Wiele innych pasjonujących faktów z życiorysu W. Zabłockiego będzie można poznać podczas spotkania, które jest kolejną propozycją Kawiarni Literackiej. Autor przyjeżdża do naszego miasta na zaproszenie Towarzystwa Miłośników Ustronia, a spotkanie poprowadzi Anna Robosz.

USTROŃSKIE MUZEUM MA SWOJĄ STRONĘ

Muzeum Ustrońskie wyraża serdeczne podziękowanie Adamowi Omorczykowi za bezpłatne opracowanie strony internetowej tej instytucji. Wszystkich chętnych zapraszamy: www.muzeum-ustrońskie.republika.pl

MALARSTWO I POEZJA

Muzeum Ustrońskie zaprasza na wernisaż wystawy Stefani Bojdy z Cieszyna, połączony z prezentacją poezji Kazimierza Węgrzyna, który odbędzie się w sobotę 16 września o godz. 16.00.

CI KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Bronisław Kubień	lat 57	ul. Wesoła 19
Aurelia Mojeścik	lat 77	os. Manhattan 2/56
Ernestyna Dytko	lat 75	ul. 3 Maja 16/9

KRONIKA POLICYJNA

6.9.2006 r.

W jednym ze sklepów na ulicy 3 Maja okradziona została mieszkanka Świętochłowic. Złodziej zabrał jej pieniądze, dowód osobisty, prawo jazdy.

6.9.2006 r.

Ok. godz. 17.30 zgłoszenie włamania do piwnicy na os. Cieszyńskim. Mieszkaniec Ustronia stracił rower merida calahari, wartości ok. 1200 zł.

6.9.2006 r.

Ok. godz. 14.00 policjanci odebrali zgłoszenie o wypadku w tartaku przy ul. Dworcowej. Przy załadunku mieszkaniak Koniakowa został przywalony pniem drzewa. Pogotowie zabrało go do szpitala w Cieszynie.

6.9.2006 r.

Ok. godz. 11.00 kolizja na parkingu przy ul. Zdrojowej, bo mieszkaniak Białegostoku, kierujący skodą fabią nieostrożnie cofał. Uszkodził samochód lublin, należący do bielszczanina.

7.9.2006 r.

Ok. godz. 16.30 na ul. Katowickiej kierująca seatem toledo mieszkanka naszego powiatu zajęła drogę mieszkańcowi Warszawy, który prowadził peugeota boxer.

7.9.2006 r.

Złodziej ukradł sprzed sklepu me-

blowego przy ul. Daszyńskiego rower merida wartości około 400 zł.

8.9.2006 r.

Ok. godz. 12 na ul. Cieszyńskiej kierująca peugeotem 206 mieszkanka Ustronia nieostrożnie cofała i uderzyła w samochód huyn-day ponny, prowadzony przez skoczowianina.

9.9.2006 r.

W tym dniu ujawniono trzy kradzieże w piwnicach dwóch klatek bloku na os. przy ul. M. Konopnickiej. Mieszkańcom Ustronia ukradzione zostały narty Fisher, wartości ok. 2.000 zł, rower fenix racing, wartości ok. 600 zł i rower cono scrap, wartości 2.000 zł. Trwa dochodzenie.

9.9.2006 r.

Ok. godz. 10.30 na ul. Skalica, mieszkaniak Istebnej prowadzący opla fronterę wymuszał pierwszeństwo i „stuknął” skodę fabię, kierowaną przez gliwiczana.

9.9.2006 r.

W sklepie „Albert” złodziej ukradł mieszkance Ustronia dowód osobisty, kartę płatniczą i pieniądze.

9.9.2006 r.

Ok. godz. 22.30 na ul. Wczasowej z balkonu wypadł mężczyzna. Stało się to podczas przyjęcia weselnego, a pechowiec był pijany i po wytrzeźwieniu nawet nie pamiętał wypadku. Został odwieziony do szpitala. (mn)

STRAŻ MIEJSKA

4.9.2006 r.

Od 4 do 9 września strażnicy prowadzili wzmożone kontrole w okolicach szkół w ramach akcji „Bezpieczna droga do szkoły”.

4.9.2006 r.

Interweniowano przy ul. Bernadka. Właściciela jednej z posesji ukarano mandatem w wys. 200 złotych za bałagan. Wyznaczono kilkuniedniowy termin zaprowadze-

nia porządku. W tej chwili posesja jest już posprzątana.

4.9.2006 r.

Interweniowano w sprawie zanieczyszczenia ulicy Cieszyńskiej. Wezwano strażaków z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Polanie, którzy zmyli nawierzchnię.

6.9.2006 r.

Kontrola obwoźnych punktów handlowych. Przy ul. Gościńców jedenemu sprzedawcy nakazano zaprzestanie prowadzenia działalności i spakowanie towaru.

6.9.2006 r.

Strażnicy interweniowali nad brzegiem rzeki Wisły, gdzie leżała nieletnia mieszkanka Ustronia. Obawiając się o jej zdrowie, zawiadomili rodziców, którzy przyjechali na miejsce i zabrali córkę do domu.

7.9.2006 r.

Zabezpieczenie porządkowe Jarmarku Ustrońskiego.

10.9.2006 r.

Zabezpieczenie porządkowe Ustrońskich Dożynek. (mn)

SPAR

RSP

Ustroń - Centrum
ul. 3 Maja 44
tel. 854 41 67
pon.-niedz. 6⁰⁰-23⁰⁰

Ustroń - Polana
ul. Baranowa 13a
tel. 851 39 63
pon.-niedz. 6⁰⁰-23⁰⁰

Ustroń - Hermanice
ul. Skoczowska 76
tel. 854 76 24
pon.-sob. 7⁰⁰-21⁰⁰

Ustroń - Polana
ul. Baranowa 13a
tel. 851 39 63
pon.-niedz. 6⁰⁰-23⁰⁰

Zakupy również na telefon!

KOROWÓD 2006

Przy pięknej pogodzie po raz kolejny mogliśmy podziwiać Dożynkowy Korowód. Zasluga w tym głównych aktorów Korowodu, którymi w tym roku byli:

1. Żeńcy - Karolina i Piotr Szwarc
2. Snop - Natalia Cieślar, Dominika Wapienik, Tomasz Jaworski
3. Trombita - Jolanta Szwarc i Tadeusz Łukosz
4. Zespół Mażoretek Miejskiego Domu Kultury Prażakówka
5. Orkiestra KWK Pniówek pod batutą Józefa Klimurczyka
6. Czerwony kapturek - gajowy Romuald Brzeziński, czerwony kapturek Joanna Stebel
7. Kucyki - Władysław Wapienik, Janusz Gajdzica, Paweł Gąszka
8. Banderia Jan Cieślar, Henryk Sobczak, Tadeusz Wapienik, 2 konie z hodowli Stanisława Polaczka, 3 konie z hodowli Ryszarda Cimka
9. Gazdowie Dożynek - Ewa i Jerzy Szwarc, powoził Krzysztof Bielecki
10. Kobiety z chlebem i wieniec dożynkowy - Estrada Ludowa „Czantoria”
11. Wieniec dożynkowy – goście ze Stowarzyszenia KGW z Andrychowa
12. Maskotki Miasta Ustroń „Ustroniaczek” - Larysa Badura, Łukasz Karpiński
13. Dziecięca Estrada Regionalna „Równica”
14. Estrada Ludowa „Czantoria”
15. Chór Ewangelicki
16. Chór Ave
17. Wiosna - Jadwiga i Antoni Małyjurek
18. Dom i ogród - Adam Miśkiewicz
19. Ekspozycja sokolnicza ptaków drapieżnych przygotowana przez Pawła Machnowskiego pod kierownictwem sokolnika Aleksandra Skrzydłowskiego
20. Ciągnik z materiałem szkółkarskim - Krystyna i Stanisław Abram
21. Pług dwuskibowy - Zdzisław Kozieł
22. Brona - Paweł Szwarc
23. Kultywator - Janusz Gajdacz
24. Siewcy - Krzysztof Kozieł i Krzysztof Dytko
25. Siewnik - Władysław Madzia
26. Siewnik punktowy do kukurydzy - Ludwik Zielina
27. Najstarszy sprzęt rolniczy - Franciszek Staniek
28. Samochód Strażacki – OSP Ustroń Lipowiec
29. Opryskiwacz ciągnikowy Termit - Paweł Kocyan
30. Beczka na gnojówkę - Paweł •lik
31. Przyczepa asenizacyjna - Piotr Sikora
32. Roztrząsacz obornika - Ludwik Pniok



Korowód pełen scenek rodzajowych.

Fot. W. Suchta

33. Rozsiewacz do nawozów - Karol Czyż
34. Agregat uprawowy - Karol Krysta
35. Glebogryzarka - Jan Kłoda
36. Sadzarka do ziemniaków własnej produkcji - Jan Pawlitko
37. Sadzarka do ziemniaków - Jan Stec
38. Wielorak - Robert Rymorz
39. Rzemieślnicy - spółka spod Żoru Jan Wapienik i Władysław Cieślar
40. Goiczek – Karolina Glajc, Natalia Glajc i Kuba Heller
41. Kominiarze - scenka przygotowana przez Józefa Waszka
42. Listonosze - Bartosz i Sebastian Stec
43. Kuźnia - Marek Cieślar i Jan Macura
44. Samochód strażacki - OSP Ustroń Centrum
45. Łunochody - Józef Cieślar, Adrian Szczotka
46. Łunochód + kosiarka konna - Ludwik Brańczyk
47. Kosiarka ciągnikowa listwowa - Agnieszka Stec
48. Kosiarka rotacyjna - Jan Stasiuk
49. Kosiarka samobieżna „Stiga” - Jerzy Sliż
50. Przewracarka grzebieniowa - Mirosław Heczko
51. Przetrzęsacz karuzelowy - Franciszek Staniek
52. Przetrzęsacz – zgrabiarka „Pajak” - Jerzy Cieślar
53. Zgrabiarka konna - Władysław Mrózek
54. Zgrabiarka karuzelowa - Leszek Glajc
55. Zespół do sianokiszonki, prasa rolująca i owijarka - Jerzy Janik
56. Orkan - Janusz Twardzik
57. Kopka siana – Piotr Gójniczek, Roman Pilch i spółka
58. Samojezdna dwuczynnościowa maszyna do siana i obornika - Jan Szarzec
59. Przyczepa samozbierająca - Janusz Łukosz
60. Mleczarnia – produkcja sera i masła - Andrzej Rusz i spółka
61. Prace w pasiece pszczelej - Koło Pszczelarzy Ustroń
62. Wóz drabiniasty Henryk Greń
63. Żeńcy - Izabela Krawczyk, Antonina Krawczyk, Kwietka Dabb, Natalia Zielińska, Sara Branc, Magdalena Gluza, Michał Gluza, Łukasz Krawczyk, Rafał Rusz, Jacek Krawczyk, Tadeusz Nowak
64. Mondel - Karol Tomiczek, Dawid Maryan, powoził Jan Tomiczek
65. Fura słomy - Jerzy Górniok
66. Zbieranie kłosów - Zespół Regionalny Szkoły Podstawowej Nr 5 w Ustroniu Lipowcu, opiekun Jolanta Szafraniec
67. Stodoła – Roman Greń, Piotr Greń i Jan Greń
68. Burdak - Jerzy Kłoda
69. Kombajn - Władysław Hławiczka
70. Ferma Królików Rasowych (Belg olbrzym szary i biały) - Jan Małyjurek, Tadeusz Staszczak
71. Prasa do prasowania słomy i siana – Jan Cichy
72. Motopompa „Sznekówka produkcji szwajcarskiej” - Czesław Sajan
73. Samochód Strażacki - OSP Ustroń Nierodzim
74. Mielenie zboża - Adam Pinkas i spółka
75. Młyn i piekarnia - tradycyjne i nowoczesne metody wyrobu - Jan Stekla, Wiesława Frycz, Agnieszka Frycz, Wojciech Chrapek, Andrzej Madzia
76. Samochód strażacki - OSP Ustroń Polana
77. Sieczkarnia jednorzędowa do kukurydzy - Paweł Drózd
78. Pług do podorywki - Karol Sztwiertnia
79. Trakacz - Florian Lis
80. Mały wózek drabiniok - Tadeusz Tokarski
81. Kozy i kozłeta z hodowli Jana Śliwki, powoził Jan Śliwka junior
82. Owce z hodowli Wandy Chmiel, powoził Tomasz Chodura
83. Kopaczka konna do ziemniaków - Ludwik Kaczmarczyk
84. Kopaczka elewatorowa do ziemniaków - Stanisław Brzezina
85. Fura z ziemniakami - Wanda i Franciszek Burawa
86. Mechaniczna wyciągarka do drewna - Bronisław Stekla
87. Ciągnik z rębakiem - Bogdan Chodubski
88. Prace leśne - Tomasz Sztwiertnia i spółka
89. Krążanie kapusty - Zdzisława i Władysław Zielińscy
90. Myśliwi - Koło Łowieckie w Ustroniu
91. Mikołaje - Zespół z osiedla Leśnik, powoził Paweł Szarzec
92. Zima - Przedszkole nr 5 Ustroń Lipowiec, powoził Andrzej Maciejczek, opiekun Bernadeta Zajac
93. Zamiatanie drogi po przejściu korowodu - Józef Bojda

PODZIĘKOWANIE

W związku z zakończonymi Diecezjalnymi, Ekumenicznymi, Ustrońskimi Dożynkami składamy serdeczne podziękowania wszystkim osobom zaangażowanym w realizację święta. W pierwszej kolejności słowa podziękowania kierujemy do członków stowarzyszenia „Ustrońskie Dożynki” oraz wszystkich rolników i uczestników korowodu dożynkowego. Dziękujemy serdecznie gazdom tegorocznych dożynek Państwu Ewie i Jerzemu Szwarcom, duchowieństwu parafii rzymsko-katolickiej i ewangelicko – augsburskiej diecezji bielsko-żywieckiej i cieszyńskiej, chórowi parafii ewangelickiej w Ustroniu oraz chórowi „Ave”, Estradzie Ludowej „Czantoria” oraz Dziecięcej Estradzie Regionalnej „Równica”, członkiniom Koła Gospodyń Wiejskich z Lipowca i Ustronia Centrum. Bardzo ucieszyliśmy się z tak licznej obecności mieszkańców i gości Ustronia, którzy swoją obecnością utwierdzili nas w głębokim przekonaniu o wielkiej potrzebie organizowania tego rodzaju święta w naszym mieście.

Burmistrz Miasta **Ireneusz Szarzec**
Prezes Stowarzyszenia „Ustrońskie Dożynki” **Jan Szwarc**



Gazdowie Dożynek Ewa i Jerzy Szwarcowie.

Fot. W. Suchta

Urząd Miasta Wydział Środowiska i Rolnictwa informuje o możliwości uzyskania **zwrotu podatku akcyzowego w cenie oleju napędowego** wykorzystwanego do produkcji rolnej.

Wnioski które znajdują się na stronie internetowej www.ustron.pl oraz Urzędzie Miasta przyjmowane będą do dnia **29.09.2006**. Wszelkie informacje udzielane będą w Urzędzie Miasta w Wydziale Środowiska i Rolnictwa pokój nr 25 w godzinach od 7.30-15.30.

**SKLEP
JAK W ULU
ZOSTAŁ PRZENIESIONY**
z Galerii na Rynku
na ulicę Daszyńskiego
(obok Żabki)

 **HERBATY ŚWIATA
MIODY PITNE
MIODY NATURALNE
ŻYWNOSĆ DELIKATESOWA**

Szkoła Narciarska

„LIVE”

wspólnie z Mariolą Michalską
zaprasza dzieci w wieku 5-8 lat
na zajęcia sportowo-rekreacyjne
i naukę jazdy na nartach
od września.

Informacje pod nr. 0 601 931 846

W dawnym USTRONIU

Pod wrażeniem corocznego Święta Plonów, które od lat jest największą cykliczną imprezą w naszym mieście i cieszy się wyjątkowym zainteresowaniem, przypominamy dawną fotografię z okresu przedwojennego, gdy ustronjskie dożynki urządzał Związek Młodzieży Ewangelickiej. W korowodzie dożynkowym widoczne są od lewej: Zuzanna Szarzec (Sztefek), Emilia Jurczok (Wątroba), Hermina Kocjan (Cicha), Anna Lipus (Hławiczka), Anna Drózd, Emilia Drózd (Krużolek), Helena Śliwka (Stefek) i Jan Cieślak. Zdjęcie wypożyczył Oldrzych Sikora, a opisał je wraz z Anną Polok.

Lidia Szkaradnik





Okadzenie ołtarza.

Fot. W. Suchta

DROGA, PRAWDA I ŻYCIE

9 września na Zawodziu odbyła się konsekracja kościoła pod wezwaniem Chrystusa Króla Wszechświata. Konsekracja to w Kościele rzymskokatolickim uroczyste poświęcenie kościoła, ołtarza, dzwonów a także wyświęcenie na biskupa, opata, kapłana.

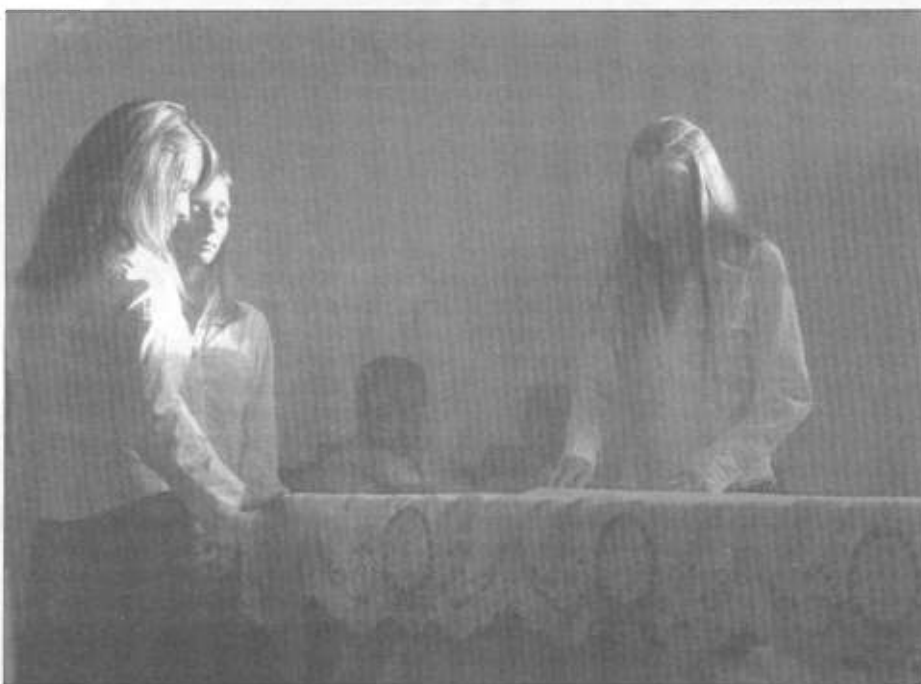
Obrzęd konsekracji kościoła na Zawodziu rozpoczął się uroczystym wejściem do kościoła kapłanów z ks. biskupem Tadeuszem Rakoczym, ordynariuszem diecezji bielsko-żywieckiej. Wewnątrz świątyni fundator Adam Kędzierski przekazując według zwyczaju kościół biskupowi mówił m.in:

- Świątynia ta jest błagalnym wotum, które ofiarujemy w intencji rychłego wyniesienia na ołtarze służebnicy bożej Rozalii Celakówny, pełnej poświęcenia pielęgniarki. Nie mógłbym rozpocząć tego zamiaru, gdyby nie zaufanie waszej ekscelencji oraz wszechstronne wsparcie udzielane mi na każdym etapie realizacji podjętego zadania. Całą głębi mojej wdzięczności nie potrafi w pełni wyrazić żadne słowo. Dziękuję w tej chwili także mojej żonie Magdalenie, dzieciom i rodzinie, która wspierała mnie, otaczała wyrozumiałą miłością oraz akceptowała czas i środki poświęcone na realizację projektu budowy tego kościoła. Dziękuję ks. proboszczowi Tadeuszowi Serwotce za konstruktywną współpracę, cierpliwość oraz ofiarowaną mi przyjaźń. Byłemu wicestarście powiatu cieszyńskiego, a obecnemu posłowi Rzeczypospolitej Polskiej Tadeuszowi Kopciowi wyrażam słowa wdzięczności za życzliwe czuwanie nad załatwieniem spraw administracyjnych związanych z wydaniem de-

cyzji na budowę tego kościoła. Specjalne podziękowania składam ekipom, które pracowały w czasie budowy. Jest specjalną łaską Boga, że w czasie wznoszenia tej świątyni napotykałem osoby, które z entuzjazmem i ogromnym zaangażowaniem poświęciły swoje siły i talenty w realizacji tego dzieła. Dziękuję panu architektowi Wojciechowi Reissowi i konstruktorowi panu Rafałowi Rypulakowi, zarówno za projekt kościoła jak i nadzorowanie jego budowy. Dziękuję ekipie budowlanej pod

kierunkiem pana Tadeusza Sikory i pana Janusza Zisenbacha ze Skoczowa. Dziękuję cieśli panu Stanisławowi Oleksemu i jego zespołowi. Dziękuję elektrykom pracującym pod kierunkiem pana Czesława Ogrodzkiego i instalatorom firmy pana Karola Kubienia. Dziękuję dekarzom firmy pana Tadeusza Pietrusiaka. Osobne podziękowania kieruję do realizatorów wystroju wnętrza tej świątyni według projektu pani magister Elżbiety Barbary Lenart. Prace te prowadzone były pod kierunkiem samej projektantki i jej siostry, pani magister Jolanty Brzozowskiej oraz dobranego przez nie zespołu artystów z Krakowa, którzy pozostawili u stóp Chrystusa nie tylko swój talent ale również i serce. Szczególne podziękowania składam artyście krakowskiemu, panu profesorowi Janowi Siekowi za rzeźbę Chrystusa Króla Wszechświata panującą nad całym wystrojem naszej świątyni. Niemniej gorąco dziękuję tym wszystkim, których nie wymieniłem z imienia, a brali udział w dziele Bożym. Na koniec dziękuję wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób, poprzez modlitwę i dobre słowo wspierali mnie przez ostatnie lata. Przez wszystkie dni od zamysłu po realizację powtarzałem sobie wielokrotnie słowa Chrystusa: „Beze mnie nic uczynić nie możecie.” Tak, Panie Jezu Chryste Królu Wszechświata, dawco wszystkiego, przed Twoim tronem składamy ten dar, a waszą ekscelencję proszę o przyjęcie go w imieniu Kościoła.

Następnie proboszcz parafii na Zawodziu ks. Tadeusz Serwotka witał gości, a wśród nich: ks. bp. Tadeusza Rakoczego, ks. dziekana Rudolfa Wojnara wraz z kapłanami dekanatu wiślańskiego, ks. kanonika Leopolda Zielaskę, ks. prof. Ryszarda Makowskiego, o. kapucyna Bogusława Piechutę - krajowego moderatora grup modlitwy św. ojca Pio, pastora parafii ewangelicko-augsburskiej ks. dr. Henryka Czembora, Magdalenę i Adama Kędzierskich, posłów Tadeusza Kopcia i Jana Szwarca, starostę Witolda Dzierżawskie-



Dziewczęta rozkładają obrus na ołtarzu.

Fot. W. Suchta

go, przewodniczącą Rady Miasta Emilię Czembor, radnych, burmistrza Ireneusza Szarca, prezesa Uzdrawiska Karola Grzybowskiego, architekta Wojciecha Riessa, Rafała Rypulaka, prezesa Towarzystwa im. św. Brata Alberta w Bielsku-Białej Tadeusza Cozaca, prezesa PSL Jana Kubienia, prezesa Korporacji Kominiarzy Polskich Ryszarda Uliczkę, prezesów oddziałów Korporacji Kominiarzy Wilhelma Syrnickiego, Kazimierza Raźniewskiego, Józefa Waszka, prezesa Izby Rzemieślniczej w Bielsku-Białej Władysława Hanzlika, starszyznę cechów z Cieszyna, kompanię honorową straży pożarnej, poczty sztandarowe ustroniskich jednostek OSP, poczty sztandarowe kominiarzy, Cechu Rzemiosł Różnych, Solidarności, PSL, Światowego Związku Żołnierzy AK, dyrekcje szkół.

W szczególny sposób ks. T. Serwotka witał fundatorów i artystów, którzy przyczynili się do powstania kościoła.

- Potrzebne było Boże natchnienie, potrzebna była modlitwa, ogrom ludzkiej pracy, samozaparcie i determinacja, by mógł się spełnić plan wybudowania świątyni. Przyszliśmy, aby stać się świadkami niezwykłego wydarzenia. Wzniesiony ludzkimi rękami budynek stanie się Domem Bożym. To szczególna, historyczna chwila, w której dane nam jest uczestniczyć i dotykać Bożych tajemnic. Ekscelecjo, czcigodny księżu biskupie, prosimy cię byś przez swoją biskupią posługę nappełnił tę świątynię obecnością Boga, a my wszyscy rozmodleni i rozśpiewani będziemy tego świadkami – mówił ks. T. Serwotka.

Następnie ks. bp T. Rakoczy błogosławił wodę, by poświęcić nią zgromadzonych, a następnie poświęcił ściany kościoła i ołtarz.

Z okazji poświęcenia kościoła czytany był tekst z Księgi Niechemiasza opisujący zebranie się ludu Jerozolimy u pisarza Ezdrasza w celu proklamacji Prawa Bożego.

W wygłoszonej homilii ks. bp T. Rakoczy mówił m.in.:

- Świątynia, którą dziś konsekrujemy, także swoją architekturą i kształtem nawiązuje do wspaniałych tradycji budownictwa sakralnego, podnosi nasze serca ku Bogu. (...) Jakże nie wspomnieć tego, co ciągle jest u nas żywe, że rok i pięć miesięcy temu odszedł do Ojcowskiego Domu sługa boży Jan Paweł II, któremu tak bardzo bliska była ta nasza ziemia beskidzka i jej mieszkańcy. Wymownym znakiem tego było, że helikopter wiozący go do Skoczowa jedenaście lat temu, na jego prośbę obniżył się nad tym miastem, aby pobłogosławić młodzież zgromadzoną w Hermanicach. A dzisiaj jest z nami w tajemnicy świętych obcowania i w tym uroczystym nastroju wstawia się za nami ze św. Albertem, patronem waszej parafii i z wszystkimi patronami tak wymownie i pięknie utrwalonymi w tym kościele, aby razem z Chrystusem Królem mówili o naszej wierze przyszłym pokoleniom, które przejmą od nas to wszystko co jest owocem naszej wiary, pracy, kultury, nauki, dobra, piękna i prawdy. To wszystko czym żyjemy tu i teraz, a co wymownie i trwale wyraża ta świątynia. A mamy także świeżo w pamięci spotka-



Ks. proboszcz zapala świece na ołtarzu.

Fot. W. Suchta

nie majowe z Benedyktem XVI i jego posiew Słowa Bożego pod hasłem: „Trwajcie mocni w wierze”. (...) Przestrzenia, w której tajemnica trwa i urzeczywistnia się na naszej cieszyńskiej ziemi, na całej ziemi, przenika i kształtuje nasze życie, wprowadza nas w wieczność i szczęśliwość, tą przestrzenią, tym miejscem jest ten nowy kościół w Ustroniu. (...) Świątynia, którą dzisiaj konsekrujemy, jest 49 świątynią, którą konsekrowałem w ciągu 15 lat. (...) Nie trzeba teraz szeroko mówić o tym co znacie i w czym macie swój osobisty udział, ale jakże nie przywołać tu, nie złożyć w dzisiejszej ofierze na ołtarzu, tamtej kaplicy zbudowanej w 1992 r. przede wszystkim dla kuracjuszy i przyjezdnych gości. A potem za staraniem ówczesnego proboszcza ks. Leopolda Zielaski, wybudowaliście nową kaplicę dla mieszkańców i gości Zawodzia. Na początku roku jubileuszowego miałem radość powołać do istnienia tę parafię. Wtedy zaczęła się ta historia, niełatwa choć krótka, której ukoronowaniem jest ta dzisiejsza konsekracja. Bo jak podkreśliłście, posłał Bóg do tego dzieła waszego rodaka oddanego Kościołowi, który pragnął wybudować tę świątynię, ukazać bezmiar miłości i potęgi Chrystusa Króla, a także przez to przyczynić się do beatyfikacji apostołki tej tajemnicy Rozalii Celakówny. (...) Obyście chcieli siostry i bracia, iść w dobrym kierunku i innym pokazywać drogę i przekazywać Chrystusa, który jest drogą, prawdą i życiem. Byście chcieli i umieli przezwyciężać stereotypy, deformację i degenerację ludzkiego serca, które w każdej epoce, a może szczególnie dziś jest przytłoczone przez nową modę, zniekształcony obraz i obyczaj, który święci tryumfy zwłaszcza w człowieku skrzywdzonym przez siebie samego, przez grzech i zło innych ludzi, którzy nie doświadczyli jeszcze blasku prawdy, ciepła miłości.

Po homilii i litanii do Wszystkich Świętych, złożono do ołtarza relikwie świętych

– św. Józefata Kuncewicza i św. Dionizego biskupa.

W publikacji wydanej specjalnie z okazji konsekracji tak opisuje się następne obrzędy związane z konsekracją:

Namaszczenie ołtarza krzyżem powoduje, że staje się on symbolem Chrystusa. Kamień, z którego jest wykonany odnosi się symbolicznie do słów psalmu: „kamień odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym” (Ps 118, 22).

Namaszczenie ścian kościoła oznacza „poświęcenie go dla kultu chrześcijańskiego całkowicie i na zawsze”.

Okadzenie ołtarza ukazuje, że „Ofiara Chrystusa, która w tym misterium wciąż jest obecna, wznosi się do Boga jako słodka woń”. W obrzędzie tym bardzo ważne jest okadzenie ludu Bożego, który jest świątynią żywą, a każdy wierny jest duchowym ołtarzem.

Nakrycie ołtarza jest obrzędem przypominającym, że ołtarz chrześcijański jest miejscem Ofiary eucharystycznej i stołem Pańskim.

Oświetlenie ołtarza, i w dalszej kolejności oświetlenie całego kościoła, przypomina symbolikę światła związaną z Chrystusem, który jest „Światłem na oświecenie pogan”, a Jego blaskiem jaśnieje cały Kościół Boży.

Sprawowanie Eucharystii „ukazuje najwyższy cel, dla którego zbudowano kościół i wzniesiono ołtarz”. Dlatego też „Eucharystia, która uświęca serca tych, którzy ją przyjmują, w pewien sposób uświęca też ołtarz i miejsca jej sprawowania.

Do nowego kościoła krzyż papieski ufundowali rodzice tegorocznych dzieci pierwszokomunijnych.

Po komunii ks. bp T. Rakoczemu dziękowały delegacje młodzieży i dorosłych. Szczególne podziękowania składał ks. T. Serwotka. Na zakończenie ks. bp T. Rakoczy poinformował wiernych, że nadał ks. proboszczowi T. Serwotce tytuł kanonika. Rozległy się oklaski. **Wojśław Suchta**



Błogosławienie chleba upieczonego z tegorocznego ziarna.

Fot. M. Niemiec

DIECEZJALNE I EKUMENICZNE

Nie zwykliśmy obchodzić Święta Płonów we wrześniu, ale nikt nie może powiedzieć, że Ustrońskie Dożynki straciły z powodu zmiany terminu. Rolnicy, mieszkańcy miasta i turyści dopisali, podobnie jak pogoda.

10 września odbyły się w naszym mieście diecezjalne, ekumeniczne dożynki. Poprzedziły je tradycyjne imprezy: Ustroński Targ w piątek i Ustroński Jarmark w sobotę. A w niedzielę uczestnicy obchodów spotkali się już o godz. 10.30 w amfiteatrze, żeby uczestniczyć we mszy świętej odprawionej przez księdza biskupa Tadeusza Rakoczego, podczas której kazanie wygłosił ks. dr Henryk Czembor. Amfiteatr wypełnił się po brzegi wiernymi Kościoła katolickiego i Kościoła ewangelicko-augsburskiego. W pierwszych rzędach zasiedli goście - posłowie: Jan Szwarc i Tadeusz Kopeć, starosta cieszyński Witold Dzierżawski, burmistrz miasta i wiceburmistrzynie w strojach regionalnych, powiatowi i ustrońscy radni, delegacje z miast partnerskich. Obecny był również prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego, wicemarszałek Sejmu Jarosław Kalinowski. Zebranych i licznie zgromadzonych księży przywitał ks. kanonik Antoni Sapota, a wśród nich także księdza kanonika Jerzego Palarczyka, proboszcza Jaworzynki, diecezjalnego duszpasterza rolników.

Ks. bp T. Rakoczy zwrócił się do organizatorów dożynek, gospodarzy, mieszkańców i gości Ustronia oraz wszystkich uczestników jak się wyraził: „bogatego duchowo, religijnego dziękczynienia za tegoroczne plony, powiązanego ze wspaniałą manifestacją kultury i tradycji ludowej tej pięknej choć niełatwej ziemi.” Biskup mówił:

- W tym roku z powodu kaprysów najpierw wiosennej, a potem letniej aury, wasza praca na roli była bardziej niż zwykle utrudniona, a zbiory też w pewnej mierze, zawiodły oczekiwania. Ale mimo wszystko

dożynki to powód do dumy dla was rolników, że uprawiana przez was ziemia nieustannie się odwdzięcza. Jest to także jedna z niewielu okazji, aby wyrazić uznanie i wdzięczność wszystkim pracującym na polskim zagonie. Tym bardziej, że coraz większe połacie ziemi leżą odłogiem i porastają bezużytecznymi chwastami. Cieszę się bardzo, że tegoroczne święto płonów odbywa się tu, w Ustroniu, na bogatej także w rolnicze tradycje cieszyńskiej ziemi. A jeśli tu, to jest oczywiste, że ta uroczystość, modlitwa i przeżycia artystyczne mają charakter ekumeniczny.

Następnie biskup przypomniał przesłanie liturgii 23. niedzieli okresu zwykłego. - Wzywa nas do zachowania równości między wszystkimi ludźmi i wzajemnego szacunku. Wszyscy jesteśmy stworzeni przez tego samego Boga i za nas, ogarniając nas tą samą zbawiającą miłością umarł na krzy-

żu Jego jednorodzony Syn powołując nas wszystkich do życia wiecznego. Szczególnie w wymiarze wiary, w obliczu nieskończonego dobrego Boga wszyscy jesteśmy równi. I nie odgrywa żadnej roli ani pochodzenie, ani wykształcenie, zajmowane stanowisko, wykonywana praca, bogactwo, sława, religia czy światopogląd. Wszyscy ludzie zostali obdarzeni przez Stwórcę tą samą godnością. (...) Pracując na roli człowiek żywi nie tylko siebie, rodzinę, ale także społeczeństwo. Wobec rozwoju techniki, informatyki, praca wydaje się być mniej znacząca. Dlatego spycha się ją świadomie lub nieświadomie na drugi plan, podczas gdy nie ma przecież sprzeczności między rozwojem technologii a pracą, zwłaszcza na roli. Potrzebne są nowoczesne technologie, ale bardziej potrzebny jest do tego chleb nasz powszedni. Nie można więc inwestować tylko w rozwój techniki, trzeba z takim samym wysiłkiem starać się dążyć do unowocześnienia rolnictwa, trzeba go wspierać finansowo, trzeba inwestować w polską wieś, w polskiego chłopą, w jego zdrowie i rozwój rodziny. Jemu i jego rodzinie nie może powodzić się gorzej, nie może czuć się niedowartościowany, czy traktowany niesprawiedliwie. Ze względu na trudną, ale jakże konieczną pracę, musi mieć godne warunki dla życia osobistego, rodzinnego. I nie trzeba zapominać o tym, że chłopskie rodziny odznaczają się trwałością i rodzi się w nich znacznie więcej dzieci, co w tragicznej demograficznej sytuacji kraju, może decydować o jego przyszłości. I należy też otaczać należnym szacunkiem i troską ludzi w podeszłym wieku, aby ich warunki były godne.

W swoim kazaniu ks. dr H. Czembor mówił m.in.:

- Wczoraj po południu, tu niedaleko, na zboczach Równicy obchodziliśmy wspaniałą uroczystość, poświęcenie nowego kościoła, którego dokonał obecny tu ksiądz biskup. To był kolejny kościół w naszym mieście oddany w ostatnich latach. W czasie mojej pracy w Ustroniu poświęciliśmy kościoły ewangelickie w Polanie, Bładni-



„Czantorią” dyryguje Joanna Szczesniewska.

Fot. W. Suchta

cach, a także kościoły katolickie w Polanie, Hermanicach i teraz na Zawodziu. Każdy kościół to stworzenie coraz lepszych warunków abyśmy mieli się gdzie zbierać, chwalić i wielbić Boga. Stąd poświęcenie kolejnego kościoła napędza serca wiernych ogromną radością i wdzięcznością składaną Bogu. W naszym mieście budujemy nie tylko kościoły wyznaniowe. Stworzyliśmy także inny kościół. Od czasu do czasu przemieniamy ten amfiteatr w kościół na świeżym powietrzu, kościół szczególnie, kościół, w którym zanikają wszelkie granice, to co nas dzieli: granice polityczne, społeczne, także wyznaniowe. Zbieramy się tu, aby dziękować Bogu, aby go chwalić, wielbić. (...) Minęło parę miesięcy, kiedy sialiśmy i sadziliśmy. Okres siewu związany jest z ogromnym wysiłkiem nie tylko tych, którzy pracują na roli, ale związany jest także z nadzieją, oczekiwaniem, że przyjdzie ten czas, że tam gdzie zasialiśmy, gdzie zasadziliśmy, będziemy mogli zbierać plony. Ale przy tej nadziei na plony jest i obawa, niepokój, jak to będzie w tym roku. Czy wszystko się ułoży tak, abyśmy mogli się na koniec cieszyć i radować? Czy też plony tegoroczne będą słabe? A może ich w ogóle nie będzie? I te ubiegłe miesiące, które minęły od siewu do żniwa pokazały, że nie do końca możemy być pewni tego, że nasza praca przyniesie owoce, że po siewie przyjdzie także czas żniwa. Niesprzyjające warunki pogodowe na wiosnę i w lecie, najpierw susza, potem ulewne deszcze stawiają pod znakiem zapytania, jakie będą tegoroczne żniwa. I słyszeliśmy kasandryczne przepowiednie, że właściwie ten rok będzie marny, że niczego nie zbierzemy, że plony będą znacznie niższe niż kiedykolwiek. To że nie mogliśmy z całą pewnością określić jakie będą te żniwa wynika z faktu, że nie wszystko od nas zależy. Najbardziej właśnie w pracy rolnika widać zależność losu człowieka od Boga. To Bóg ma w rękach nasz los. My siejemy, ale On, Pan Świata, Pan losów człowieka daje wzrost i daje owocowanie. Kiedy oczekujemy na żniwa, pytamy o Boga, o jego stosunek do nas.

Szczególnie uroczystym momentem mszy było składanie darów. Przekazywali je na ręce ks. bp. T. Rakoczego delegaci dekanatów diecezji bielsko-żywieckiej m.in.: wiślańskiego, andrychowskiego, łodygowickiego, goleszowskiego, bielskiego, jeleśniańskiego, istebniańskiego, goleszowskiego, miłowskiego. Pierwsi szli tegoroczni gazdowie Ewa i Jerzy Szwarcowie z chlebem, za nim przedstawiciele parafii z Lipowca. Eucharystię i wodę święconą wręczał burmistrz z żoną.

O godz. 14 spod Kuźni ruszył Korowód Dożynkowy. Wszystkich jego uczestników wymieniamy na str. 4. Kolejne scenki, wozy, maszyny rolnicze witane były oklaskami. A po korowodzie wszyscy spotkali się ponownie w amfiteatrze, aby uczestniczyć w symbolicznym przekazaniu chleba. Obrzęd jak zwykle pięknie i dostojnie prowadziła Estrada Ludowa „Czantoria”, a wraz z zebranymi modlił się ks. biskup Paweł Anweiler, który nie mógł być obecny podczas porannej mszy. Mówił o tym, że cud kojarzony jest z czymś jednorazo-

wym. Jednakże zbieranie plonów jest cudem cyklicznym, powtarzającym się.

- Każdy, kto widzi wypieczony bochen chleba, musi ze zdumieniem i pochyleniem głowy dziękować Bogu, by radość z niego mogła być pełna. Dlatego, gdy tutaj przychodzimy, przychodzimy dziękować Bogu za stawiony stół przez chleb. Kiedy jesteśmy przepełnieni radością, że mamy Bogu za co dziękować, że On dając chleb, daje poznać niewymierną wartość swojego stwarzania. Ciągłe i każdego czasu od nowa, w każdym swoim kawałku. Chleb jest życiodajny i dobry. I dlatego czerpiąc ze spuścizny pomocy, jaką w kościele katolickim czynił i po dzień dzisiejszy się to czyni brat Albert Chmielewski, pozwólcie, że jego słowami, powiem jako wezwanie: „Bądź dobry jak chleb”, a za dobroć Boga Stwórcy, niech z serc naszych płynie dziękczynienie i z tym większą pokorą prosimy każdego dnia: „Ojcze nasz, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”.

Modlitwy odmawiali i Pismo Święte czytali: ks. bp P. Anweiler, ks. bp T. Rakoczy, ks. dr H. Czembor, ks. kan. A. Sapota. Po pobłogosławieniu chlebów wszyscy zgromadzeni odmówili modlitwę „Ojcze nasz”.

Gazda dożynek J. Szwarc mówił: - Dożynki, święto plonów to piękne święto dla wszystkich, ale zwłaszcza dla rolników. Serdecznie dziękujemy wam żniwiarze za waszą ciężką pracę przy zbiorze tegorocznych plonów. Dziękujemy wam za ten piękny, bogaty wieniec, za dorodny bochenek chleba. Najpiękniejszym podziękowaniem za powszedni chleb jest dzielenie go między wszystkich potrzebujących. Życzymy wam, aby na naszych stołach nie zabrakło nigdy polskiego powszedniego chleba i abyśmy wszyscy należycie go szanowali. Pomimo wielkiej lipcowej suszy, trud pracy rolniczej został nagrodzony owocami tegorocznych zbiorów. Mamy wiele powodów, aby dziękować Bogu za wszelkie dobrodziejstwa, za posilający nas bochen chleba, którym możemy się dzielić.

A potem gazdowie częstowali chlebem, kołaczami, miodonką, a scenę opanowała

Dziecięca Estrada Regionalna „Równica”, która zrobiła furorę. Dzieciom zgotowano owację na stojąco, dziękowano prowadzącej zespół Renacie Ciszewskiej.

Stoiska ustawione wokół amfiteatru były tak bogato wyposażone, że niemożliwe jest wymienienie wszystkich oferowanych potraw i towarów. Jak co roku zabawę na kręgu tanecznym prowadził Janusz Śliwka, który znakomicie wyczuwał taneczne nastroje.

Monika Niemiec

WARTO BYŁO TU BYĆ

Korzystając z obecności Jarosława Kalinowskiego poprosiłam go o wypowiedź o Ustrońskich Dożynkach. J. Kalinowski powiedział:

- Nie jestem w Ustroniu po raz pierwszy. To moja trzecia już wizyta w waszym mieście. Natomiast na Dożynkach Ustrońskich jestem po raz pierwszy. Dostawałem zaproszenia, ale tak się składało, że nie mogłem dojechać. W tym roku udało się i mniej więcej wiedziałem, czego mogę się tu spodziewać, a to dlatego, że znam ten region i jego kulturę, tradycje. Kiedy występowałem w zespole ludowym, działającym w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, miałem zajęcia z choreograf panią Marcinkową, która pochodziła właśnie ze Śląska Cieszyńskiego. Uczyła nas tańców i pieśni z tego regionu. Jednak to co tutaj zobaczyłem, przeżyłem, bo tego nie dało się po prostu oglądać, to się przeżywało, przeszło moje oczekiwania. Wyniosę stąd naprawdę wspaniałe wspomnienia. I ta część religijna, i ta część obrzędowa to było coś cudownego. Patrząc na te dzieci widziałem, że one kochają to co robią, cieszą się tym co robią. W różnych miejscach w kraju bywam na podobnych uroczystościach, ale chyba jeszcze nie widziałem tak wspaniałej atmosfery całej widowni. Tu nie czuło się różnicy, czy ktoś jest z miasta, czy ze wsi. Czy ktoś chwali Boga po katolicku, czy po ewangelicku. Warto było tu być i przeżyć święto plonów razem z państwem. Notowała: (mn)



Wznoszenie tradycyjnego toastu miodonką.

Fot. M. Niemiec

GAZETA USTROŃSKA ZATRUDNI NA 1/2 ETATU REDAKTORA TECHNICZNEGO

Wymagania:

- obsługa programów do składu komputerowego publikacji, programów graficznych;
- umiejętność przygotowania publikacji do druku;
- umiejętność pracy z tekstem

PODANIA PROSIMY SKŁADAĆ
DO 22 WRZEŚNIA W REDAKCJI
USTROŃ, RYNEK 4, TEL. 033-854-34-67

PO NASZYMU USKRZYDLA

Prezentacja książki zaolziańskiej poetki Anieli Kupiec „Po naszymu pieszo i na skrzydłach”, która odbyła się w Oddziale Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej” wywarła na uczestnikach spotkania niezatarte wrażenie. Na tak dobry odbiór złożyła się recenzja prof. Daniela Kadłubca, recytacje Hanny Branny-Paseki i skromna, emanująca ciepłem postać poetki. Wszyscy, którzy mieli okazję poznać Anielę Kupiec podczas jej wizyty w Ustroniu, ale także miłośnicy poezji, gwary, ludzie wrażliwego serca ucieszą się z faktu, że w Oddziale Muzeum wciąż można kupić prezentowaną w sierpniu książkę. Twarda oprawa, ciekawe opracowanie graficzne, duża staranność edytorska, z jaką ją przygotowano sprawia, że wydawnictwo może stać się prawdziwą ozdobą biblioteki, doskonałym prezentem. Wiersze i opowiadania wzruszają, zachwycają, przenoszą w inny wymiar. Książka kosztuje 20 złotych. (mn)



SPRZĄTANIE ŚWIATA 2006

Wydział Środowiska i Rolnictwa informuje, że jak co roku we wrześniu, tym razem od 15 do 17, przeprowadzona zostanie akcja Sprzątania Świata. Tematem tegorocznej akcji jest selektywna zbiórka odpadów - jej wprowadzanie w naszych domach, miejscach pracy, w mieście. Zachęcamy też do likwidowania dzikich wysypisk.

Mieszkańcy Ustronia mogą przez cały rok aktywnie uczestniczyć w akcji mającej na celu selektywną zbiórkę odpadów, otrzymują bowiem worki na surowce od firm za darmo, a wypełnione worki z surowcami wtórnymi są odbierane także nieodpłatnie. Jednym z głównych problemów jest nieumiejętna segregacja surowców więc przypominamy:

- **MAKULATURĘ** wkładamy do worka niebieskiego. Wrzucamy do niego: gazety, kolorowe magazyny, prospekty, książki, zeszyty, katalogi, torby i worki papierowe, papier, kartonowe i tekturowe pudełka, tekturę falistą. Nie wrzucamy papieru i kartonów pokrywanych folią metalową lub tworzywami sztucznymi (opakowań np. po mleku, sokach), kalek, brudnego i zatłuszczonego papieru np. z masła, margaryny.

- **SZKŁO KOLOROWE** wkładamy do worka zielonego. Wrzucamy do niego czyste, raczej bez zakrętek, obrączek i kapsli, butelki, słoiki i stłuczkę szklaną wolną od zanieczyszczeń metalami i innymi tworzywami. Nie wrzucamy fajansu, luster, szkła, porcelany.

- **SZKŁO BIAŁE** wkładamy do worka koloru białego.

- **PLASTIK** wkładamy do worka żółtego. Wrzucamy tam tworzywa termoplastyczne tj. opakowania po płynach i napojach, kubki po produktach mlecznych, pojemniki po artykułach sypkich, artykuły gospodarstwa domowego z tworzyw sztucznych, zabawki. Nie wrzucamy do niego: brudnych opakowań, drobnej i zabrudzonej folii, styropianu i artykułów wykonanych z połączenia tworzyw z innymi materiałami.

- **ZŁOM METALI** wkładamy do worka pomarańczowego. Mogą się w nim znaleźć czyste puszkę po konserwach, puszkę po napojach, sokach, drobny złom żelazny, drobny złom metali kolorowych.

Tradycyjnie jak co roku zachęcamy do czynnego udziału w akcji Sprzątania Świata. W Urzędzie Miasta w Wydziale Środowiska i Rolnictwa pok. nr 25 będzie można pobrać worki oraz rękawice. Informacje pod nr. tel. 857-93-13.

Pamiętajmy, że wszystkie decyzje, jakie podejmuje każdy z nas mają wpływ na środowisko! **POMÓŻMY ZIEMI!**

Justyna Stępień

BURMISTRZ MIASTA USTROŃ

ogłasza ustny

przetarg nieograniczony

na sprzedaż nieruchomości ozn. nr 4086/73 o pow. 0.1194 ha, obj. KW 57576 Sądu Rejonowego w Cieszynie, zabudowanej położonej w Ustroniu przy ul. Turystycznej. Nieruchomość zabudowana jest budynkiem usługowym (bar) o pow. użytkowej 60,40 m² i kubaturze 222,00 m³.

Zgodnie z zapisem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Ustroniu nieruchomość ozn. nr 4086/73 położona jest w jednostce strukturalnej:

Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej oznaczonej symbolem-MN2.

Dostęp do drogi publicznej przebiegać będzie po parcelach 4086/21 i 4086/75

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 97.600,00 zł brutto w tym: grunt: 68.320,00 zł, obiekt: 29.280,00 zł.

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1 % ceny wywoławczej.

Wadium należy wnieść w gotówce w terminie do dnia 12 października 2006r. w wys. 9.800,00 zł na konto Urzędu Miasta Ustroniu w ING Bank Śląski O/Bielsko- Biała nr 15 10501070 1000000102507308.

Za dokonanie wpłaty uważa się dzień wpływu środków pieniężnych na podane konto bankowe.

Przetarg na sprzedaż nieruchomości odbędzie się w dniu 19 października 2006 r. w sali nr 1 Urzędu Miasta w Ustroniu o godz. 11-tej.

Uczestnicy przystępujący do przetargu zobowiązani są do przedłożenia:

- dowodu wpłaty wadium,
- dokumentów stwierdzających tożsamość w przypadku osoby fizycznej,

- osoby prawne - oryginał aktualnego wypisu z Krajowego Rejestru Sądowego (KRS), a pełnomocnicy zobowiązani są przedłożyć pełnomocnictwo z podpisem notarialnie potwierdzonym.

Osobie wygrywającej przetarg wadium zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia, która w całości musi być wpłacona na konto sprzedawcy przed spisaniem umowy notarialnej.

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy sprzedaży.

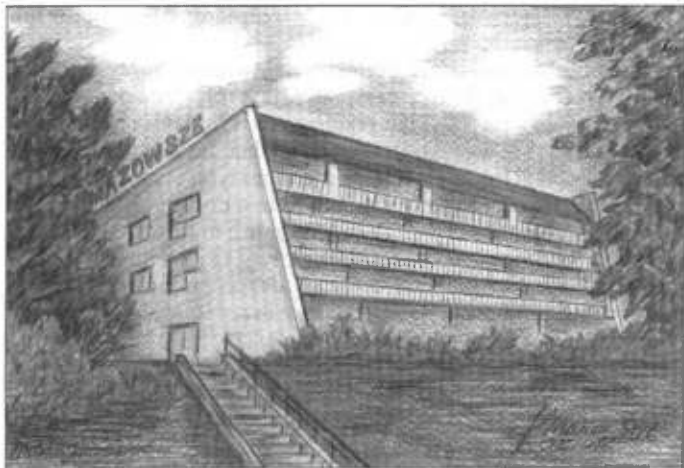
Osoba nabywająca nieruchomość pokrywa koszty notarialne i sądowe.

Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zwraca się przelewem na wskazane konto bankowe (nie później niż przed upływem 3 dni od zamknięcia przetargu).

Cudzoziemców wiąza przepisy ustawy z 24 marca 1920 roku o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (jednolity tekst Dz. U. z 2004 r., Nr 167, poz. 1758).

Dokumentacja dotycząca sprzedaży nieruchomości ozn. nr 4086/73 znajduje się do wglądu w Wydziale Architektury, Inwestycji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta Ustroniu (II piętro, pokój nr 35).

Bliższych informacji udziela Wydział Architektury, Inwestycji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta Ustroniu, tel. 857-93-18.



Dom wczasowy Mazowsze. Pastela H. Koziarza.

PASJA KURACJUSZA

Henryk Koziarz na turnusy rehabilitacyjne do uzdrowisk jeździ regularnie. Ale nie jest zwykłym kuracjuszem. Od razu po zakwaterowaniu przystępuje do działania. O swoim przybyciu informuje kierownictwo domu wczasowego i miejscowy wydział kultury. Tak było i tym razem, gdy końcem sierpnia zawitał do domu wczasowego Mazowsze w Jaszowcu.

- Udałem się do dyrektora i zasygnalizowałem, że chciałbym zorganizować wystawę mojej twórczości – opowiada H. Koziarz. – Zawsze kiedy jadę do sanatorium zabieram swoje pastele. Prace wykonane w tej technice są lekkie, więc wożę je w walizce. Mam ich ponad 50. Udostępniono mi salę konferencyjną i tam zapre-

zentowałem krajobrazy z polskich uzdrowisk.

H. Koziarz jest artystą amatorem, z wykształcenia architektem. Całe życie zawodowe spędził nad deską kreślarską, dlatego na jego obrazach zawsze znajdują się budynki charakterystyczne dla danej miejscowości. Jest członkiem Sekcji Plastycznej Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem. Od czasów II wojny światowej nie ma lewej dłoni.

- W Ustroniu jestem po raz czwarty i mam nawet ze sobą obrazy, które malowałem tutaj w 1998 roku – mówi artysta. – Swoje wystawy organizowałem w Łądku Zdroju, Iwoniczu, Karpaczu, Połączynie, a także w bliźniaczym domu wczasowym Mazowsze w Łebie.

Pan Henryk lubi spacerować wśród drewnianej architektury starych uzdrowisk, ale podoba mu się również nowoczesność ośrodków w Jaszowcu i na Zawodziu. Uważa, że są ładnie wkomponowane w stoki Beskidów.

- Inni kuracjusze trochę się dziwią, że oprócz korzystania z wypoczynku, chce mi się tworzyć. A to jest moja pasja i najlepiej wychodzi mi to właśnie w sanatorium. Kiedy jestem w domu mało maluję – stwierdza artysta.

Jako esperantysta zwiedził niemal cały świat. Był prawie na wszystkich kontynentach, nie udało mu się dotrzeć do Australii. Kongresy odbywały się w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Brazylii i innych egzotycznych krajach. Z wszystkich tych miejsc pan Henryk przywozi fotografie, kręcone przez siebie filmy. Jest człowiekiem najlepiej czującym się w działaniu.

Włodzimierz Chmielewski, dyrektor DW „Mazowsze” powiedział nam o wystawie pana Henryka:

- W czasie mojej trzydziestoletniej działalności hotelarskiej zdarzył mi się taki gość po raz drugi. Jednak pan Henryk jest wyjątkowy. Jest artystą i bardzo aktywnym człowiekiem mimo swojej niepełnosprawności. Wystawa była atrakcją dla innych osób przebywających w naszym domu, zorganizowaliśmy uroczysty wernisaż, który był ciekawym elementem pobytu. **Monika Niemiec**

UCHWAŁA Nr 10L7/425/2006 RADY MIASTA USTRONŃ z dnia 31 sierpnia 2006 r.

w sprawie procedury uchwalania budżetu miasta na rok 2007 oraz rodzajów i szczegółowości materiałów towarzyszących projektowi budżetu

Na podstawie art.53 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz.U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 z późn.zm.)

RADA MIASTA USTRONŃ uchwała §1

Określić procedurę uchwalania budżetu miasta na rok 2007 jak niżej:

do 21.10.2006 r. Przygotowywanie przez wydziały Urzędu Miasta i kierowników jednostek organizacyjnych propozycji dochodów i wydatków na rok 2007 z uwzględnieniem prognozowanego wskaźnika inflacji i przekazanie propozycji budżetowych Skarbnikowi Miasta.

24.10-4.11.2006 r. Opracowywanie przez Burmistrza Miasta projektu budżetu na rok 2007.

do 15.11.2006 r. Przekazanie projektu budżetu miasta na rok 2007 Radzie Miasta i Regionalnej Izbie Obrachunkowej.

12-15.12.2006 r. Komisje Rady Miasta na swoich posiedzeniach rozpatrują projekt budżetu w przewidzianym dla nich zakresie działania, a swoje uwagi oraz wnioski opracowane pisemnie przekazują Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa.

do 20.12.2006 r. Komisja Budżetu i Przestrzegania Prawa na swoim posiedzeniu z udziałem przewodniczących Komisji Problemowych rozpatruje projekt budżetu i biorąc pod uwagę wnioski poszczególnych Komisji przygotowuje na sesję Rady Miasta ewentualne propozycje zmian w przedłożonym przez Burmistrza Miasta projekcie budżetu.

do 28.12.2006 r. Rada Miasta uchwała budżet na rok 2007.

§2

Określić rodzaje i szczegółowość materiałów towarzyszących projektowi uchwały budżetowej:

1. Projekt uchwały budżetowej miasta na rok 2007, który winien zawierać:

1) prognozowane dochody jednostki samorządu terytorialnego według źródeł i działów klasyfikacji; wraz z przewidzianym wykonaniem za rok 2006 i procentowym wzrostem

2) wydatki budżetu jednostki samorządu terytorialnego w podziale na działy i rozdziały klasyfikacji wydatków, z wyodrębnieniem: wraz z przewidzianym wykonaniem za rok 2006 i procentowym wzrostem

a) wydatków bieżących, w tym w szczególności:

- wynagrodzeń i pochodnych od wynagrodzeń,

- dotacji,

- wydatków na obsługę długu jednostki samorządu terytorialnego,

b) wydatków majątkowych;

3) źródła pokrycia deficytu lub przeznaczenie nadwyżki budżetu jednostki samorządu terytorialnego;

4) przychody i rozchody budżetu jednostki samorządu terytorialnego;

5) wydatki związane z wieloletnimi programami inwestycyjnymi, z wyodrębnieniem wydatków na finansowanie poszczególnych programów;

6) plany przychodów i wydatków zakładów budżetowych, jednostek budżetowych;

7) plany przychodów i wydatków funduszy celowych;

8) zakres i kwoty dotacji przedmiotowych;

9) dochody i wydatki związane z realizacją zadań z zakresu administracji rządowej i innych zadań zleconych jednostce samorządu terytorialnego odrębnymi ustawami;

10) dotacje przekazywane na podstawie odrębnych przepisów związane z realizacją zadań jednostki samorządu terytorialnego

11) dochody i wydatki związane z realizacją zadań wspólnych realizowanych w drodze umów lub porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego

12) dochody z tytułu wydawania zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych i wydatki na realizację zadań określonych w programie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych.

2. Prognoza łącznej kwoty długu na koniec roku budżetowego i lata następne wynikające z planowanych i zaciągniętych zobowiązań.

3. Informacja o stanie mienia komunalnego.

§3.

Wykonanie uchwały powierza Burmistrzowi Miasta.

Człowiekowi nigdy nie dogodzisz. Zima była długa, mroźna i śnieżna, to narzekał i wyczekiwał upalnego i słonecznego lata. Lato było gorące i suche, to też grymasił i jak zbawienia wyglądał chmurek i odrobiny deszczu. Zaczęło być trochę chłodniej i wilgotniej, to już kręci nosem bo za dużo tego deszczu i za zimno jak na lato. I tak w koło Macieju.

Od biedy także wśród roślin można dopatrzeć się pewnych oznak „narzekania” na tegoroczną pogodową huśtawkę. Zamiast jednak utyskiwania i gderania, rośliny reagują nieco bardziej gwałtowniej, a wszelkie zbyt mocne odchylenia od średniej – w tym wypadku od przeciętnych wieloletnich opadów i temperatur – od razu odbijają się na kondycji roślin. Tegorocznego upalnego lata zapewne nie będą mile „wspominać” choćby niektóre dęby i jesiony, którym susza nieco dopiekła, co od razu było widoczne w zieloności i gęstości ich ulistnienia. Z drugiej jednak strony dla szeregu lubiących ciepło gatunków roślin upalne lato było wprost idealne, co też można było zauważyć na przykład w intensywności kwitnienia. Do takich roślin można zaliczyć hibiskusy, które coraz częściej goszczą w naszych ogrodach, jako pięknie kwitnące, dekoracyjne krzewy.

Hibiskus – oficjalnie zwany przez botaników ketmią – to rodzaj liczący około 200-220 gatunków roślin zielnych, krzewów lub małych drzew, zamieszkujących obszar międzyzwrotnikowy. Cechą charakterystyczną hibiskusów są ich okazałe, trąbkowate i duże (od 4 do 15 cm średnicy) kwiaty. W Polsce najbardziej bodaj rozpowszechnionym i najlepiej znanym hibiskusem jest roślina zwana popularnie „różą chińską”. Gatunek ten rzeczywiście pochodzi z Chin, gdzie dorasta do rozmiarów niewielkiego drzewka. W naszym klimacie to raczej co najwyżej dość duża roślina doniczkowa, z okazałymi, nieproporcjonalnie wręcz dużymi kwiatami. Osiągają one do 8 cm średnicy i najczęściej

mają barwę czerwoną, ale są także odmiany żółte, białe lub o pstrych kwiatach.

Wśród hibiskusów wiele gatunków człowiek wykorzystuje jako rośliny typowo użytkowe, czerpiąc z nich rozliczne pożytki. Do tej grupy należy na przykład pochodząca z Sudanu i Egiptu, dorastająca do 1,5 m wysokości ketmia jadalna. Jest to gatunek uprawiany w krajach tropikalnych dla niedojrzałych owoców, których smak – jak pouczają znawcy przedmiotu – dobrze „harmonizuje z cebulą, pomidorami i papryką”. Dojrzałe natomiast nasiona ketmii wykorzystuje się jako zamiastkę kawy. O ile jednak wszelkie przysmaki z ketmii jadalnej są raczej dla nas trudno osiągalne, to na przykład produkty z ketmii szczawiowej znaleźć można bez większego problemu na półkach prawie każdego sklepu. Ten ga-

tunek hibiskusa pochodzi z Indii, ma wiele odmian, które człowiek nauczył się na różny sposób wykorzystywać. Włókna z łodyg ketmii szczawiowej wykorzystuje się do produkcji worków. Z nasion tłoczy się jadalny olej o smaku przypominającym olej sezamowy. Liście można zjadać w postaci sałatek, natomiast z mięsistych kielichów kwiatowych sporządza się różne napoje. Kielichy te można dodawać do herbacianych mieszanek, znanych również i u nas, lub przygotowywać z nich kwaskowate w smaku i orzeźwiające zimne lemoniady. W Indiach, w Indonezji oraz tropikalnych regionach Afryki i Ameryki ceniona jest także ketmia konopio-wata. Z tej pokrytej kolcami, rocznej rośliny, człowiek wykorzystuje – podobnie jak w przypadku ketmii szczawiowej – włókna łodyg do

plecenie sznurów, sieci, worków i brezentów, zjada liście, a z nasion tłoczy olej.

W naszym kraju jako rośliny ozdobne w parkach i ogrodach sadzone są w zasadzie dwa gatunki hibiskusa. Jednym z nich jest ketmia południowa, pochodząca ze wschodniej części obszaru śródziemnomorskiego. Roślina ta ma purpurowo nabiegłą łodygę i kwiaty o jasnożółtych, a u nasady brunatnopurpurowych płatkach. Chyba popularniejsza od ketmii południowej jest natomiast ketmia syryjska, zwana też czasem ślázowcem, poślubnikiem syryjskim lub też ślázem drzewnym. W stanie dzikim ten dorastający do 3 m wysokości krzew rośnie w Chinach i Indiach, ale w naszym klimacie bez większych problemów znosi największe nawet mrozy. Liście tego gatunku hibiskusa mają kształt w zarysie jajowaty lub romboidalny, są trójkłapowe i grubo ząbkowane. Największą ozdobą są oczywiście kwiaty – rosące pojedynczo w kątach liści, okazałe, do 6 cm średnicy, z pięcioma płatkami białymi lub w różnych odcieniach fioletu. U nasady, od wewnątrz, płatki te są ciemnopurpurowe, a na tym tle wyraźnie odcina się sterczący żółtawy twór, jaki tworzą zrosnięte w rurkę liczne pręciki, otaczające pojedynczy słupek. Hibiskus ten kwitnie w sierpniu i we wrześniu, dając wiele radości zarówno czułym na urok i piękno kwiatów wielbicielom roślin, jak i licznie odwiedzającym kwiaty pszczołom i trzmielom.

Jest chyba coś urzekającego w hibiskusach skoro ich kwiaty stały się godłami państw. Stylizowany kwiat ketmii syryjskiej jest godłem Korei Południowej – przyznaję, że gdybym o tym nie wyczytał, nigdy bym nie odgadł, że to właśnie kwiat hibiskusa. Kto ciekaw, niech sam sprawdzi. Natomiast kwiaty ketmii hawajskiej znalazły się w godle – jak chyba łatwo się domysleć – amerykańskiego stanu Hawaje.

Hibiskus to spolszczona łacińska nazwa ketmii, zwanej także *ibiszkiem*, *toiną* lub *ślázem drzewnym*. Sama nazwa ketmia pochodzi z arabskiego *khatmi* i oznacza *drzewo afrykańskie*.

Tekst i zdjęcie: **Aleksander Dorda**

BLIŻEJ NATURY

KETMIA, CZYLI HIBISKUS



Przy ładnej pogodzie rekreacja na stawie.

Fot. W. Suchta

ustrońskie galerie, muzea placówki kultury, fundacje, stowarzyszenia, policja, straż miejska

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły
Rynek 4, tel. 854-23-40,
Wypożyczalnia dla dorosłych - w lipcu i sierpniu nieczynna
Czytelnia ogólna oraz wypożyczalnia dla dzieci i młodzieży
poniedziałek: 8.00 - 15.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 8.00 - 15.00;
piątek: 8.00 - 15.00.

MUZEUM USTROŃSKIE im. J. Jarockiego
ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Muzeum czynne: w poniedziałki 9 - 14
we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14
w soboty, niedziele 9.30 - 13.

MUZEUM „STARA ZAGRODA”

ul. Ogrodowa 1 tel. 854-30-07

-Stała wystawa etnograficzna.

czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 16.00

sobota od 10.00 - 13.00

ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

- Ekspozycja prac wybitnych polskich twórców: P. Stellera, J. Wałacha, S. Jaworskiego, L. Konarzewskiego, M. Siary, Z. Jóźwika i innych.

- **Kolekcja medali:** poczet królów i książąt polskich, dzieje oręża polskiego, medale z dziedziny kultury i sztuki.

- **Starodruki, kolekcja 3,5 tysiąca exlibrisów, druki bibliofilskie i unikatowe. Cenny zbiór książek – Cieszyńska (możliwość korzystania ze zbiorów przez uczniów i studentów).**

- **Walka o niepodległość w czasie II wojny światowej: Polskie Państwo Podziemne, Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie, Żołnierze Września 1939 r., Wojsko Polskie na Wschodzie i martyrologia mieszkańców Ustronia. (Zapraszamy nauczycieli i uczniów na ciekawe lekcje historii)**

Porcelana ręcznie malowana Barbary Majętny

Exlibris ze zbiorów Marii Skalickiej

WYSTAWY CZASOWE lipiec - wrzesień 2006

Z cyklu „Twórcza obecność Polaków na Zaolziu”:

Pejzaz zaolziański - malarstwo Oskara Pawłasa

Grupa Dziesięciu z Zaolzia - wystawa fotograficzna

KLUB PROPOZYCJI - klub tysięcy inicjatyw i spotkań z ciekawymi ludźmi; **LATAJĄCA AKADEMIA SZTUK** - warsztaty artystyczne dla dzieci i młodzieży; **OPOWIEŚCI NIESŁYCHANE** - cykl spotkań etnograficznych.

ODDZIAŁ CZYNNY:

od środy do niedzieli w godz. 11-16

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”

B&K Heczkanie - ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH

- **RDZAWE DIAMENTY**

ul. Partyzantów 1

Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00

CZYTELNIA KATOLICKA

Dziedziniec przy kościele p.w.Św. Klemensa,

- od poniedziałku do soboty 8.00 - 12.00 i 17.00 - 19.00

- niedziele 7.00 - 13.00 i 17.00 - 19.00

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06. e-mail: mdk@ustron.pl

Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży: komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalne-instrumentalne, taniec nowoczesny, rękodzieło artystyczne, teatralne i recytatorskie, modelarskie, akrobatyka - zajęcia odbywają się po południu.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZYZWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustroń, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)

MITYNG AA - czwartek od 17.30 MITYNG AI-Anon.- wtorek od 17.30

Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

FUNDACJA ŚW. ANTONIEGO,

ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72

Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień

- wtorek 9.00 - 10.00

- czwartek 16.00 - 17.00

- każdy ostatni piątek miesiąca

Psycholog

Punkt wydawania odzieży

- pon. śr. pt.

10.00 - 14.00

STOWARZYSZENIA I ZWIĄZKI:

Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych

- poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17

Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie

I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2

Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów

Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych -

czwartek 10.00-12.00 s. nr 2

Polski Komitet Opieki Społecznej Zarząd w Ustroniu

- środa 10.00-12.00 sala nr 2

Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00

Estrada Ludowa Czantoria i Mała Czantoria - wtorek 17.30-20.00

Zespół Wokalny „Ustroń” - wtorek 18.00-20.00

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53,

- od poniedziałku do piątku 8.30 - 17.00

- sobota 8.30 - 13.00

ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00

- sobota 8.45 - 13.00

-KOMISARIAT POLICJI USTROŃ

ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTROŃ

Rynek 4, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986



W poniedziałkowy ranek na ul. 3 Maja wylewano kolejną porcję asfaltobetonu. W tym miejscu praca była łatwiejsza, bo odbywała się na odcinku zamkniętym dla ruchu samochodów. Fot. M. Niemiec



Korowód to niezła zabawa dla dziewcząt młodych... Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam Syrenę 105, rok 1974, pierwszy właściciel. 697-697-591.

Nauka gry na gitarze dla początkujących i zaawansowanych – Zbigniew Bałdys. Tel. 0-604-278-656.

Lekcje języka francuskiego na wszystkich poziomach oraz hiszpański dla początkujących. Tel. 0-606-426-861.

Ustroń – Rynek 3 a – stoisko handlowe w galerii do wynajęcia (20 m²) – 033-854-54-58.

Szukam garażu do wynajęcia w centrum Ustronia. Tel. 601-375-253.

Usługi koparką i spychaczem. 0-603-117-552.

Sprzedam mieszkanie dwupokojowe w centrum Ustronia. Tel. 0603-302-767.

Mieszkanie do wynajęcia. 0-692-741-763.

Korepetycje język angielski – wszystkie poziomy. Profesjonalne tłumaczenia – nauki humanistyczne, medycyna. 33-854-28-66, 0-513-147-261.

Autokonserwacja. Ustroń, ul. Połna 15. Tel. 505-854-893.

Dywanoczystczenie 033-854-38-39, 0-602-704-384.

Sprzedam Peugeot 106, rok produkcji 2001. Tel. 0-506-035-173.

Kupię działkę w Kozakowicach w rozliczeniu Peugeot 106, 2001 r. Tel. 0-506-035-173.

Angielski. Wiśła. 0-512-220-091.

DYŻURY APTEK

14-16.9 - apteka Pod Najadą ul. 3 Maja 13 tel. 854-24-59
17-19.9 - apteka Na Szlaku ul. 3 Maja 46 tel. 854-14-73
20-22.9 - apteka Na Zawodziu ul. Sanatoryjna 7 tel. 854-46-58
Zmiana dyżuru następuje o godz. 9.00

Wieczorem dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.



... i nieco starszych.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

- 15.9 godz. 17.00 „Niesmokuj”. Wernisaż twórczości artystycznej młodych, okraszony poezją i muzyką. *MDK Prażakówka*.
- 16.9 godz. 16.00 Wernisaż wystawy Stefanii Bojdy i prezentacja poezji Kazimierza Węgrzyna. *Muzeum Ustrońskie*.
- 21.9 godz. 9.00 „Od pomysłu do dzieła muzycznego”. Audycja muzyczna Filharmonii Śląskiej dla kl. II gimnazjum. *Sala widowiskowa MDK „Prażakówka”*.

SPORT

- 16.9 godz. 14.00 Zawody sportowo-pożarnicze OSP miasta Ustronia i gminy Brenna. *Stadion Beskidu w Brennej*.
- 17.9 godz. 8.30 2. Górski Rajd Pieszy. Start przy „Gospodzie pod Czantorią”. Szczegóły na str. 1.

KINO

- 15-21.9 godz. 18.10 **Rozpustnik** - historyczny, Wielka Brytania/USA, od 18 lat,
- 15-21.9 godz. 20.00 **16 przecznic** - sensacyjny, USA, od 15 lat

USTRONSKA dziesięć lat temu

Po wakacyjnej przerwie 30 sierpnia odbyła się 27. Sesja Rady Miasta. Obrady prowadził przewodniczący RM Franciszek Korcz. Kilku mieszkańców skorzystało z możliwości zadania pytania władzom miasta. Adam Heczko poruszył trzy sprawy: tworzenia się dużych kałuż po deszczu na ul. A. Brody, zakłócania ciszy nocnej w okolicach sklepu przy ul. M. Konopnickiej oraz utrudnionego wyjazdu z ul. M. Konopnickiej przez parkujące u jej wylotu samochody. (...) Bronisław Brandys prosił o częstsze interwencje na os. Cieszyńskim, gdzie notorycznie młodzież z dyskoteki „Mirage 2000” zakłóca ciszę nocną. Policja patroluje jedynie drogę główną, nie zwracając uwagi co dzieje się nocą na osiedlowych uliczkach.

Łało bez przerwy od piątku wieczorem do późnych godzin nocnych z soboty na niedzielę. Wezbrała Wiśła i wszystkie potoki. Tak intensywnych opadów dawno nie przeżyliśmy w Ustroniu. Choć na Zawodziu działa stacja monitoringowa (...) w poniedziałek trudno było zdobyć informacje, ile deszczu spadło w naszym mieście. Pracujący profesjonalnymi metodami Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Bielsku-Białej bada ilość opadów jedynie w Brennej i Wiśle. Dowiedzieliśmy się, że największe opady zanotowano w Wiśle i wyniosły 157 mm. Można przypuszczać, że opady w Ustroniu były na podobnym poziomie.

W ostatnią sobotę przed rozpoczęciem roku szkolnego ustronńska młodzież skupiona w sekcji koszykówki TRS „Sila” organizuje turniej koszykówki na asfalcie „Beton”. Nie padał deszcz i bez zakłóceń udało się rozegrać wszystkie z zaplanowanych 43 spotkań. Od godz. 9 do 18 na boisku przy liceum w Ryнку 31 drużyn chłopców walczyło o tytuł najlepszej. Wśród dziewcząt zgłosiły się tylko dwie drużyny z Ustronia, więc od razu rozegrały mecz finałowy. Drużyna Crazy Girls w składzie: Justyna Holeksa, Aneta Kąkol, Anna Rottermund, Patrycja Furchel i Katarzyna Szkaradnik pokonała 33:28 drużynę Przedszkolaki. (mn)



Znowu się nie udało.

Fot. W. Suchta

NIE UKŁADA SIĘ

Kuźnia Ustroń - Zapora Porąbka 0:1 (0:1)

Poza dwoma sytuacjami w pierwszej połowie Kuźnia praktycznie nie zagroziła bramce Zapory. Najbliżej zdobycia bramki był **Robert Haratyk**, niestety piłka trafiła w poprzeczkę. Gola Kuźnia traci w 30 min., a do końca pierwszej połowy gra jest raczej wyrównana. Druga połowa to zdecydowana przewaga Zapory. Piłkarze Kuźni chyba zapomnieli, że celem gry w piłkę nożną jest zdobywanie bramek, a nie podawanie do najbliższego kolegi. Popołnia sporo błędów indywidualnych, nie potrafią rozciągnąć gry, przy rozgrywaniu nie wychodzą na pozycje trzymając się kurczowo zawodników z Porąbki, tak jakby atakując bronili się. W końcówce Zapora nie wykorzystuje rzutu karnego po faulu w polu karnym. Za ten faul **Stefan Chrapek** otrzymuje czerwoną kartkę. W ostatnich minutach Kuźnia usiłowała atakować, ale bardzo chaotycznie.

Kuźnia grała w składzie: **Paweł Sztefek, Stefan Chrapek, Mateusz Żebrowski, Rafał Podzorski, Tomasz Jaworski, Marcin Marianek, Jacek Juroszek, Dawid Kruska, Tomasz Koźdoń** (od 75 min **Damian Madzia**), **Robert Haratyk** (od 70 min. **Daniel Ciemala**), **Przemysław Piekar**.

Po meczu powiedzieli:

Trener Kuźni **Krzysztof Sornat**: - Jeden ze słabszych meczów Kuźni za mojej kadencji. Dużo nerwowości, jakaś ospałość. Z drugiej strony trzeba przyznać, że Porąbka to zespół z czołówek. My mieliśmy na początku dwie, trzy sytuacje bramkowe. Uważam, że gdybyśmy coś strzelili, mecz by diametralnie inaczej wyglądał. Zaangażowania i woli walki drużynie nie można odmówić, ale dziś gra się zdecydowanie nie układała. Musimy po mechu porozmawiać, przeanalizować wszystko i podjąć walkę.

Trener Zapory **Krzysztof**

Wądryk: - Cieszą trzy punkty, choć zwycięstwo mogło być bardziej okazałe. Przestrzelony rzut karny, kilka sytuacji w końcówce. Do końca nerwówka i szczęśliwie się dla nas skończyło. Pierwsza połowa raczej wyrównana, gospodarze mieli dwie sytuacje. Nasza obrona dobrze grała, ataki Kuźni były rozbijane na trzydziestym metrze. Druga połowa już pod nasze dyktando. Mam nadzieję, że nikt nie powie, że wygraliśmy niezasłużenie. Chcemy być w czołówce tabeli, gdzieś w pierwszej piątce. Budujemy drużynę na przyszły sezon. **Wojciech Suchta**

1. Zabrzeg	21	38:8
2. Czaniec	21	22:2
3. Chybie	16	17:7
4. Czechowice	15	17:11
5. Bestwina	15	12:9
6. Rekord B-B	13	19:15
7. Porąbka	13	11:9
8. Kaczyce	8	19:10
9. Jasienica	7	22:13
10. Kuźnia	7	11:13
11. Podbeskidzie	7	11:23
12. Kaniów	6	10:20
13. Żywiec	5	9:13
14. Milówka	5	9:18
15. Łękawica	3	7:40
16. Wilamowice	0	3:26

OKLASKI ZA GRĘ

KS Nierodzim - Tempo Puńców 1:0 (1:0)

Obie drużyny stworzyły pasjonujące widowisko. Mnóstwo akcji podbramkowych, strzały z dystansu, ciekawe akcje. Mecz godny rywalizacji drużyn należących do czołówki „A-klasy”. Mecz miał dwa oblicza. Pierwsza połowa to zdecydowana przewaga Nierodzima. W 20 min. do dośrodkowania dochodzi **Tomasz Kral** i z pierwszej piłki strzela gola. Potem jeszcze kilka okazji ma Nierodzim. W środku pola króluje **Piotr Wójcik**. W drugiej połowie Puńców dąży do wyrównania. Doskonale tego dnia dysponowany bramkarz Nierodzima **Jarosław Legierski** broni kilka sytuacji wydawałoby się nie do obrony. W 75 min. sędzia dyktuje karnego dla Puńcowa, a J. Legierski go broni. W końcówce gra się wyrównuje. Po meczu piłkarzy obu drużyn kibice nagrodzili oklaskami.

Niestety od poziomu gry odbiegał poziom sędziowania. Budziło to protesty i nerwowość szczególnie na ławce Tempa. Na zwróconą uwagę, że bramkarz Tempa jest wybitnie wulgarny, arbiter odrzekł lakonicznie: „Trudno”.

Nierodzim wystąpił w składzie: **Jarosław Legierski, Grzegorz Szarek, Szymon Holeksa, Błażej Bulowski, Janusz Ihas, Piotr Wójcik, Arkadiusz Madusiok, Tomasz Kral, Marek Górniok, Rafał Szonowski** (od 85 min. **Adam Brudny**), **Krzystian Wawrzczek** (od 65 min. **Rafał Dudela**).

Po meczu powiedzieli:

Trener Nierodzima **Rafał Dudela**: - Kto po paru tygodniach będzie pamiętał, że wygraliśmy szczęśliwie? Liczą się trzy punkty. W Cieszynie przegraliśmy po głupiej bramce. Trzeba pogratulować drużynie, bo dziś zostawiła na boisku trochę zdrowia. Pierwsza połowa zdecydowanie dla nas, w drugiej przycisnął Puńców. Po pierwszej połowie na pewno mogliśmy prowadzić dwoma bramkami ale mogło też być 0:0. Na pewno mieli więcej sytuacji. To był ważny mecz i dobrze, że go wygraliśmy. Zawsze powtarzam, że trzeba wygrywać, nawet jedną bramką.

Trener Tempa **Piotr Krupa**: - Z obu stron dobry mecz, obfitował w wiele sytuacji. Myśmy tych sytuacji w drugiej połowie rzeczywiście kilka stworzyli, ale nie udało się pokonać dobrego bramkarza. Bronił idealnie, nawet karnego. Gramy dalej, a cieszy że drużyna walczy. Błąd naszego obrońcy i Nierodzim zdobył bramkę. Każda stracona bramka ma swoje konsekwencje. Mecz ładny, zresztą tu zawsze są ładne mecze. **(ws)**

1. Strumięń	14	19:11
2. Nierodzim	13	17:7
3. Brenna	13	10:2
4. Puńców	12	20:5
5. Cieszyn	12	16:8
6. Wiśła	11	15:9
7. Kończyce M.	10	11:10
8. Drogomyśl	9	14:9
9. Hażlach	8	8:11
10. Zabłocie	7	9:12
11. Zebrzydowice	7	7:22
12. Ochaby	4	7:10
13. Simoradz	0	7:25
14. Kończyce W.	0	7:26



Nikt się nie oszczędzał.

Fot. W. Suchta



Z numerem 329 buiegnie ustroniak Henryk Małysz. Fot. W. Suchta

MEDALE I PUCHARY

10 września odbył się XIII Marszobiegn na Czantorię. Początkowo startowano spod dolnej stacji wyciągu na Czantorię czerwonym szlakiem na szczyt. Od kilku lat start jest na ul. Partyzantów przy boisku Szkoły Podstawowej nr 1, następnie do Jonka na Kępę, na szczyt Małej Czantorii i do mety na szczycie Dużej Czantorii. W tym roku do rywalizacji stanęło 56 zawodników i 4 zawodniczki.

W pierwszej części biegu przewagę zdobywa **Maciej Cieślak** z LKS Pogórze, jednak nie wytrzymuje tempa i ostatecznie zajmuje 9 miejsce. Zwycięża **Krzysztof Bąk** z TRS „Siła” Ustroń w czasie 40 min. 2 sek. Kolejne miejsca zajęli: 2. **Wojciech Dorighi** – Cisownica (40,05), 3. **Piotr Uciechowski** – OZPR PKP Opole (40,43). Wśród kobiet wygrała **Marzena Rzeszotko** z Drużyny Flory (59,16). W kategoriach wiekowych zwyciężyli: do 20 lat: W. Dorighi, do 30 lat: K. Bąk, do 40 lat: **Kornel Rakus** – Kisielów (41,08), do 50 lat: P. Uciechowski, do 60 lat: **Jan Wojnowski** – Bielsko-Biała (45,32), do 70 lat: **Paweł Gorzółka** – Jaworzynka (50,02), 70 i więcej lat: **Franciszek Pasterny** – Ustroń (1.11,41). Zakończenie imprezy odbyło się w Gospodzie pod Czantorią. Pieczono kiełbaski. Wszyscy otrzymali medale, najlepsi puchary.

Wojśław Suchta

Jako sie też mocie

Jo bo jakosi niehersko. Jeszcze sie jesiyn przeca nie zaczyła, a jo już je marodym. Smiejym sie, że mój wnuk chodzi ze słuchawkami w uszach, a mie geranium z ucha tyrczy, nó wycie tako zielina, bo mie tak rwie, że nieła wydzierzeć, a do maściorza przeca nie pujdym, bo cóż mi pumoże? Przepisze jakisi celtle i tela. Tóż lyczym sie domowymi sposobami.

A roboty móm doś, boch łoto na torgu kupiła 10 kilo łogórek do kiszynio. Kompotów latoś zech mało zawarzowała, dyc nie było bardzo z czego. Zrobiłach jyno kapke soków z rybiżli i malin, nale łogórki muszym mieć kiszóno po swojemu, bo ty sklepowe na nic sie nie godzóm. Abo łoto baji kapusta kiszóno. Dycki muszymy mieć nakiszónóm wielkóm beczke kapusty, bo całóm zime sie jóm jy, na wszelijaki sposoby. A łónskiego roku na wiosne nóm już chybiło domowej, tóż kupiłach w sklepie takóm w plastykowej dicie. Mój ty smutku, jak zech to łodewrziła, to był taki smród! Nó, gorzjij, jakby sie kiery ze... Każ sie też to godzi do jedzynio?

Chłop mi już krzónu pore dni tymu nakopoł, tóż ani po polu z tym bolawym uchym sie nie szmatlym, bo też roz pado, róż zaś słóńce sie ukoże. Chcym sie kapke wykurować, dyc w niedziele sóm dożynki, tóż jako co roku pujdymy z całóm rodzinóm sie podziwać, bo dycki je to przeca przesumne. A choć latoś sóm to pore tydni nieskorzi, to móm nadzieje, że pogoda dopisze. Mój szwagier z Lipowca jedzie z jakómsikej maszynóm w korowodzie i już ze dwa tydzie sie rychtujóm do tego swiynta. Aji mojigo wnuka biere ze sobóm, tóż radości synek mo moc i ani spać ni może, jyno to tym rozmyśło jaki bydzie ważny na tym wozie. A mie sie zdo, że wszyscy bydymy mieć kupe radości na tych dożynkach, dyc doista je sie na co podziwać.

Hela

SZEŚĆ PUNKTÓW

W sobotę 2 września w Ołomuńcu odbyła się czwarta runda czeskiej I ligi lekkoatletycznej grupy C. W konkursie skoku o tyczce w barwach TJ Sokół Opawa wystąpiła **Martyna Cyganek**. Zawodniczka MKS-u Ustroń z rezultatem 3 metry 20 centymetrów uplasowała się na piątej pozycji, zdobywając sześć punktów dla swojego zespołu. Wygrała reprezentantka TJ Šumperk, **Kataryna Valová** osiągając wynik 3 metry 72 centymetry. (pisz)

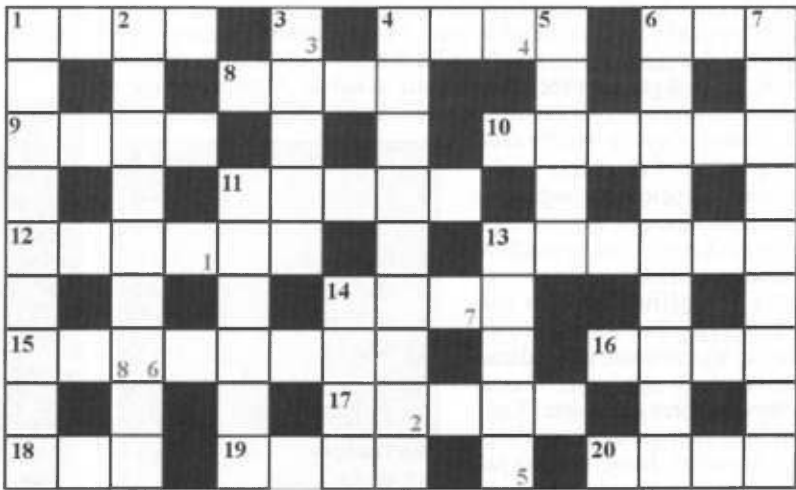
POZIOMO: 1) fruwający spiewak, 4) szkolenie, 6) ojciec chrzestny, 8) leśne z grzybami, 9) malowana pannica, 10) pasemko włosów, 11) zadaszenie, 12) wykaz opłat, 13) podkaszany taniec, 14) kumka w rowie, 15) młodszy pracownik naukowy, 16) zabie dla Francuza, 17) miasto rumuńskie, 18) angielska herbata, 19) lekarz z powieści „Nora”, 20) mercedes...
PIONOWO: 1) stróż prawa, 2) miasto antyczne pod wodą, 3) ryba akwariowa, 4) odpowiedź na atak, 5) zostawia ślad, 6) lotnik samobójca, 7) dawny płaszcz nieprzemakalny, 11) polski „Oskar”, 13) pień z korzeniami, 14) niedaleko Torunia.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 22 września.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 35
„KONIEC SIERPNIA”

Nagrodę w wysokości 30 zł otrzymuje **Michał Pilch**, ul. Polańska 145. Napoje od firmy „Ustronianka” otrzymuje **Magdalena Domicz**, ul. Błazczyka 13. Książkę i płytę CD „Podania i legendy Śląska Cieszyńskiego” otrzymuje **Oldrzych Sikora**, ul. 3 Maja 3. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojśław Suchta**. Rada Programowa: **Katarzyna Brandys, Tomasz Dyrda, Józef Waszek**. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek 4 (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze.
Tel. 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl
Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Drukarnia Małysz**, ul. Spółdzielcza 7, 43-436 Górki Wielkie, tel.: 853-92-22. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 8.9.2006 r. Termin zamknięcia kolejnego n-ru: 15.9.2006 r.